Nr 119b. Dnia 1 maja. — Piątek. Dnia 19 kwietnia (1 maja) 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu, na intencję nawrócenia grzeszników.

— W pierwszej połowie b. m. następujące uroczystości obchodzone będą w niektórych z kościołów nabożeństwem odpustowem:

dnia 3-go Znalezienie św. Krzyża;
dnia 4-go św. Moniki wdowy i św. Florjana męczennika;
dnia 8-go św. Stanisława biskupa;
dnia 10-go N. Marji Panny Łaskawej;
dnia 13-go pamiątka poświęcenia kościoła św. Andrzeja (przy ulicy Bonifraterskiej);
dnia 14-go Wniebowstąpienie Pańskie, i św. Bonifacego męczennika w kościele św. Andrzeja.

— Jutro pierwsze nieszpory w kościołach: św. Ducha (po-paulińskim) i św. Jacka (po-dominikańskim), rozpoczynające odpust ku pamiątce Znalezienia św. Krzyża.

Przegląd polityczny.

Wszystkie głosy dzienników europejskich przyznają, że poniedziałkowa mowa Gladstone'a, obliczona na wywołanie entuzjazmu w izbie i wykazanie przed Europą słuszności żądań angielskich, była mistrzowskim popisem retorycznym, który nie chybił celu. Czytelnicy znają mowę Gladstone'a ze streszczenia, jakie, w niektórych ustępach, podaliśmy wczoraj. Odpowiedzią na te ustępy jej, w których p. Gladstone oświadcza, iż, dając wiarę sprawozdaniom jenerała Lumsdena i oficerów angielskich, jest przekonanym, że bitwa nad Kuszkiem z dnia 30-go marca nie była wywołaną przez afgańczyków, jest ogłoszony wczoraj w *Prawitelstwiennym wiestniku* obszerny wywód, mający na celu przekonanie Europy, że winą krwawego starcia było tylko bezprawne zagnieżdżenie się afgańczyków na lewym brzegu Kuszka i prawym Murgabu, które od stycznia już uważane były za terytorjum podległe okupacji wojsk rosyjskich. Wywód *Prawitelstwiennego wiestnika* uzupełnia się organicznie nowym raportem jenerała Komarowa.

Z Londynu telegrafowano nam dzisiaj w nocy wiadomość, że nota p. Giersa oczekiwaną jest także w poniedziałek. Ponieważ luźne informacje zapowiadały nadejście noty rosyjskiej już we wtorek ubiegły, której osnowę lord Granville miał znać już wprzódy, rodzi się przypuszczenie, iż w depeszy dzisiejszej zapowiedzianą jest inna już, nowa odpowiedź p. Giersa na depeszę, którą zapewne gabinet St. James wysłał do Petersburga we wtorek po otrzymaniu zapowiedzianej na dzień ów noty rosyjskiej. Z przeglądu prasy europejskiej nie widzimy, ażeby od wtorku położenie sprawy dyplomatycznej w jakimkolwiek kierunku zmieniło się. I owszem—zauważyliśmy pewien zastój w doniesieniach o próbach zażegnania burzy, jak gdyby dowcip dyplomatów wyczerpnął się i przeszedł w jakąś ponurą apatję. Natomiast Ajencja północna i inne źródła telegraficzne raczą nas coraz hojniej doniesieniami o rozmiarach uzbrojeń. Czy te uzbrojenia odbywają się ciągle jeszcze wedle wskazówek zasady *si vis pacem para bellum*, najbliższe dni zapewne nas przekonają. Pogłoski o pośrednictwie państw neutralnych zamilkły również. Z Wiednia tylko powtarzają nam co dwadzieścia cztery godzin arkadyjską zwrotkę, iż w tamtejszych kołach urzędowych panuje niezachwiane przekonanie o prawdopodobieństwie utrzymania się pokoju.

Francuski minister spraw wewnętrznych p. Allain Targé, przeprowadził bardzo nieznaczne zmiany w ustroju władz administracyjnych, ograniczając się na przeniesieniu kilku prefektów. Dzienniki radykalne, które od gabinetu p. Brissona oczekiwały stanowczego zwrotu w duchu skrajnej, jaskrawej polityki, zżymają się coraz gwałtowniej, a rzecznik ich, p. Rochefort, twierdzi sarkastycznie, że gabinet jest liberalnym od godziny szóstej zrana do pierwszej w południe, resztę zaś dnia kołysze się na mętnych wodach oportunizmu.

Sprawa republikańska we Francji odniosła w niedzielę świetne zwycięstwo. Trzy departamenty wybierały dla siebie w dniu tym senatorów. W Gironde kandydował znany orleanista, b. minister spraw zewnętrznych ks. Decazès, w Niższych Pirenejach jen. Bourbaki, w Deux Sèvres p. Proust de Lezai. Wszyscy ci trzej namiętni monarchiści ulegli republikańskim kandydatom, pp. Caduc, Plantié i Bergeron. Dobra to wróżba dla przyjaciół idei republikańskiej we Francji, wobec zbliżających się w jesieni wyborów powszechnych do izby deputowanych.

Do *Pol. Corr.* piszą z Aleksandrji ze strony bardzo poważnej:

„Zdanie osób kompetentnych, że angielska wyprawa przeciw Osmanowi Digmie nie mogła być uwieńczoną widocznym skutkiem, albowiem została podjętą w zbyt spóźnionej porze, okazuje się zewszechmiar trafnem. Ogromne upały, które tego roku wcześniej, niż w latach zeszłych zapanowały w wschodnim Sudanie, tudzież brak wody, spowodowany ogólną posuchą, uniemożliwiły jakiebądź operacje w okolicy Suakimu.

Chociaż angielskie władze wojskowe nie pozwalają nic donosić o stosunkach sanitarnych korpusu ekspedycyjnego, wiadomo przecież dobrze z prywatnych sprawozdań, że nagromadzenie takiej masy wojska w tropikowym klimacie wschodniego Sudanu wywarło nadzwyczaj niekorzystny wpływ na żołnierzy angielskich. Mówią głośno o przepełnionych nieustannie szpitalach, o przewożeniu chorych częścią do Suezu, częścią wprost do Anglji. Do zarządzeń przeciw dziennikowi *Bosphore Egyptien* przyczyniło się głównie to, że dziennik ten w ostatnim swoim numerze doniósł z zastrzeżeniem o wybuchu cholery w Suakimie.

Sprawie epidemji bardzo baczną uwagę poświęcają w łonie międzynarodowej komisji sanitarnej. Pytanie jest tylko, czy wobec różnicy zdań, jaka wytworzyła się pomiędzy prezesem i delegatem Anglji, p. Miéville, tudzież jego zwolennikami z jednej strony, a przedstawicielami kilku państw z drugiej, powiedzie się rozwinąć niezbędną energję w wykonaniu koniecznych zarządzeń. Przedstawiciel Austro-Węgier, dr Kłodzianowski, ponowił zresztą dawniejsze swoje wnioski, zmodyfikowawszy je tylko nieco, a to celem jaknajszybszego załatwienia tyle ważnej dla Europy sprawy kwarantanny. Tym razem powiodło mu się przynajmniej wywołać uchwałę, mocą której złożoną została komisja dla zbadania i złożenia sprawozdania o jego propozycjach. W komisji tej reprezentowane są Austro-Węgry, Francja, Włochy, Anglja i Egipt. Na razie minister spraw wewnętrznych zawezwał władze, aby przestrzegały jaknajskrupulatniej ogłoszonych w interesie zdrowia publicznego przepisów sanitarnych."

Br. Z.

Bank handlowy warszawski.

Wczoraj, o godzinie 2-ej w południe, odbyło się zebranie akcjonarjuszów tej potężnej instytucji finansowej.

MIKROCHRONOSKOP.

(Dokończenie.)

Patrzę i nie poznaję zwykłego krajobrazu. Natomiast wzrokowi memu przedstawia się jakaś dziwna mięszanina zjawisk, z których z trudnością zdaję sobie sprawę.

Od każdego przedmiotu regularnem falowaniem dochodzi do mnie promień światła, uderza o siatkówkę mego oka i kreśli na niej obraz odwrotny.

Umysł mój najspokojniej, bez żadnego pośpiechu, odwraca ten obraz i zaczyna mu się przyglądać. Każdy szczegół, jeden po drugim, nazywa właściwem nazwiskiem, które jednak musi wprzód wyszukać w wielkiej encyklopedji, zwanej „pamięcią".

Następnie robi porównania, oblicza odległości, przebiega długi szereg wspomnień, które się wiążą z widzianym przedmiotem.

Teraz dopiero zaczynam pojmować widziany obraz.

Coś wielkiego, czarnego, nieprzyjemnego posuwa się po tym obrazie.

Promienie światła od tego czegoś dochodzą do mnie tak powoli, że jeszcze pojąć nie mogę co to jest, ale w każdym razie to coś porusza się, jakkolwiek prawie niedostrzegalnie.

Nim jeszcze zdążyłem otworzyć dykcjonarz pamięci, duch mój przesyła gardłu i językowi rozkaz, aby zapytały genjusza co to za poruszający się potwór?

Wspomniane narzędzia głosowe zdają się wcale nie śpieszyć, bo milczą strasznie długo. Może posłaniec zabłąkał się w swojej wędrówce po nerwach?...

Nareszcie wstrząśnięta fala powietrza dochodzi do mego ucha i po wielu tysiącach drgnień słyszę wymówione przez siebie samego pytanie:

— Co to jest, to czarne?

Upływa czas niepodobny do obliczenia i genjusz mój odpowiada zdaniem, którego wymówienie zajęło na pozór — parę godzin:

— To pociąg błyskawiczny.

Nareszcie czas oznaczony upłynął. Odetchnąłem.

Genjusz mój miał słuszność. Było to odetchnienie straszliwie długie.

— No cóż? — rzekł z uśmiechem — jakże ci się podoba czas obserwowany przez mikrochronoskop?

— Czekaj! — zawołałem — mam dobrą myśl! Pragnę przeżyć jeszcze jedną taką powiększoną sekundę. Śpieszmy do mojej ukochanej... mam się z nią widzieć dzisiaj... obejmę ją i gdy po raz pierwszy spotkają się nasze usta, niech się rozpocznie twój cud, niech się tysiąckroć przedłuży moja rozkosz!...

— Przestań, nieszczęśliwy! Zginąłbyś niezawodnie. Patrz, gdy przesuniesz ręką przez płomień świecy, to nic ci się nie stanie, lecz gdybyś dłużej pozostawił ją w płomieniu, spaliłaby się na węgiel. Błogość pierwszego pocałunku jest jak płomień, musi przeminąć szybko, ażeby serca twego nie strawiła... Dla was biednych synów ziemi bezpieczne są tylko drobne iskierki płomienia największego szczęścia... aby módz w tych płomieniach przebywać, musielibyście być bogami. Porzuć zatem tak zarozumiałe życzenia i pójdź za mną. Zaprowadzę cię do krainy jednodniowych muszek. Czy widzisz te dwie efemerydy? Są to mędrcy swego plemienia, dwaj sędziwi starce, żyjący już od kilku godzin. Posłuchaj ich rozmowy, może być nauczająca dla ciebie. Jednocześnie z potęgą powiększania czasu daję ci umiejętność rozumienia mowy efemeryd. Uważaj zatem i słuchaj.

Dwa stare owady zajęte są żywą rozmową. Pomimo sędziwego wieku, który rozpoznać można po ich pochylonej postawie i zamglonym wzroku, zdają się mieć jeszcze umysł świeży i jasny.

Jeden z tych starców pociera się właśnie tylnemi nóżkami po skrzydłach, wzdycha i mówi:

— Tak, tak, żyjemy w bardzo złych czasach. Doświadczyłem ja wiele, bardzo wiele, i gdy sobie pomyślę, że z każdą minutą jest coraz gorzej, to wierzę, że koniec świata musi być bliski.

— Mojem zdaniem—odpowiada drugi, robiąc tualetę swych przednich nóżek—świat długo jeszcze istnieć będzie. Może jakie dziesięć i jeszcze dziesięć dni. I istnieje już niezawodnie strasznie długo, dłużej niż sięgają nasze tradycje... może dwa, kto wie... może nawet trzy tygodnie...

— Ah! proszę cię, nie wymawiaj tych cyfr okropnych, od których w głowie się zawraca! A przytem twoje poglądy są heretyckie. Czyliż nie wiesz, że przed tygodniem stworzone zostało słońce, wielkie zwierzęta i trawy, a wreszcie, jako uwieńczenie dzieła stworzenia, my, jednodniówki?

— Któż zdoła sięgnąć myślą w te prastare cza-

Zebranych było osób 27, reprezentujących 8,124 akcji posiadających prawo do 186 głosów.

Przewodniczył zebraniu prezes rady p. Stanisław Kronenberg, który zaprosił na asesorów pp. Władysława Wołowskiego i Michała Lande.

Za sprawozdania z czynności banku czerpiemy kilka cyfr.

Obrót ogólny ze wszystkich operacyj Banku wynosił w Warszawie 408 411,457 rs. 3 $\frac{1}{2}$ kop., w oddziale petersburskim 241,157,564 rs. 26 kop. — razem 649,569,021 rs. 29$\frac{1}{2}$ kop.

Wpływ do kasy w ciągu roku w Warszawie rs. 117,809,157, wypłaty 117,637,030 rs. 45$\frac{1}{2}$; w Petersburgu wpływ 93,596,820 rs. 31 kop., wypłaty 93,548,314 rs. 9 kop.

Pozostałość z rachunków przekazowych z dnia 31-go grudnia w Warszawie 2,487,201 rs. 22 kop., w Petersburgu 1,823,583 rs. 71 kop.

Stopa procentu od wkładów wymagalnych na żądanie było 3%, od wkładów wymagalnych za 7-dniowem wypowiedzeniem 4%.

Na lokacji w Banku pozostaje w Warszawie rs. 3,296,301 kop. 32, w Petersburgu rs. 15,225.

Bank płacił od lokowanych kapitałów 3, 4, 4$\frac{1}{4}$, 4$\frac{1}{2}$% stosownie do terminu lokacji.

Weksli zdyskontowano w ciągu roku w Warszawie 52,817 sztuk na sumę blisko 33 miljonów, czyli dziennie na sumę 109,987 rs. 68 kop., przy średniej wysokości wekslu 622 rs. 65 kop.

W Petersburgu weksli 9,890 na sumę 8 przeszło miljonów, dziennie 28,406 rs. 26 kop., przy średniej wysokości wekslu 830 rs. 8 kop.

Weksle obce w Warszawie na 8,688,176 rs. 41 kop., w Petersburgu 11,355,918 rs. 31 kop.

Pożyczek terminowych bank udzielił w Warszawie 1,290 na 1,261,474 rs., bezterminowych rs. 7,047,796 kop. 46; w Petersburgu pożyczek terminowych 109 na sumę 89,364, bezterminowych na sumę 2,135,985 rs. 4 kop.

Na zastaw towarów w Warszawie udzielono pożyczek na sumę 750,521 rs. 79 kop.

Zysk wynosił 686,548 rs. 49 kop., z którego strąciwszy 6% od kapitału zakładowego 6,000,000 rs.—360,000 rs., oraz 10% pozostałości 32,654 rs. 85 kop. na fundusz rezerwowy, 15% na wynagrodzenie członków rady 48,982 rs. 27 kop., 5% na wynagrodzenie urzędników banku 16,327 rs. 42 kop., pozostanie na dodatkową dywidendę 228,000 rs. i do przeniesienia na rok następny 583 rs. 95.

Tak więc akcjonarjusze otrzymują 588,000 rs. czyli $9\frac{4}{5}$%, czyli 24 rs. 50 kop. od akcji 250-rublowej.

Fundusz rezerwowy wynosi po zatwierdzeniu sprawozdania 902 616 rs. 88 kop. czyli 37 rs. 60 k. na akcję, co wynosi 15%.

Sprawozdanie po odczytaniu konkluzyj delegacji rewizyjnej jednomyślnie przyjęto i rozdział zysków zatwierdzono.

Na wniosek rady wyznaczono zapomogę dla Towarzystwa dobroczynności w sumie 2,000 rs.

Następnie prezes przedstawił projekt założenia kasy przezorności dla urzędników pracujących w odziale petersburskim banku na wzór istniejącej już od r. 1876-go takiejże kasy dla urzędników warszawskiej metropolji.

O tej ostatniej p. Henryk Natanson udzielił pewnych wiadomości, a mianowicie, iż kasa ma uczestników 70 i że bilans jej ostatni zamyka się po stronie czynnej i biernej sumą 85,402 rs. 42 kop.

Na kasę przezorności dla urzędników oddziału petersburskiego bank poniesie koszta 6% od ich płacy etatowej, wynoszącej 52,000 rs.

Projekt jednomyślnie przyjęto.

Wychodzący członkowie rady pp. dr Stanisław Kronenberg, Juljusz Wertheim, Karol hr. Jezierski, Michał Karnicki, Władysław Kronenberg oraz deputat p. Karol Jeziorański do pełnienia tychże obowiązków w następnej kadencji zaproszeni zostali.

J. Wł.

Wystawa węgierska.

Buda-Peszt 30-go kwietnia.

Pojutrze nastąpi otwarcie wystawy, do której węgrzy wielkie przywiązują znaczenie.

Ma ona dwa cele: wewnętrzny, zwierciadło własnej produkcji, dla przekonania się, co kraj *już* wyrabia, a co *jeszcze* sprowadzać musi—i „zewnętrzny", popis przed Europą pracy i właściwości państwa węgierskiego.

Jest to wystawa państwa węgierskiego, urządzona pod sterem sekretarza stanu.

Stolica, która rośnie jak na drożdżach, roi się już dzisiaj od przyjezdnych, miejscową ludność opanowała istna gorączka, król i cały dwór zjeżdża; jest to narodowe święto. Formalne uroczystości otwarcia nie pozwolą mi w porę i spokojnie pracować. Korzystam przeto wczoraj i dzisiaj z przywilejów dziennikarskich, oglądam, notuję i przesełam wam tę sumaryczną wiadomość, coś nakształt obrazu *à vol d'oiseau*.

Już na powszechnych wystawach w latach 1867-ym, 1873 im, 1878-ym w Paryżu i w Wiedniu występowały Węgry jako osobne państwo. Teraz postanowili u siebie stworzyć mikrokosmos węgierski—dla siebie i dla świata; teraz przypuszczali już, że „świat" do Pesztu przyjedzie.

A mają co pokazywać.

Niesłychane skarby na ziemi i w ziemi, niejedne ledwo napoczęte. Skarby mineralne Karpat, od węgla do srebra i złota, klejnot węgierski—opal i ogniotrwała glina, oraz wszystkie z nich wyroby. Skarby lecznicze, źródła mineralne, zakłady kąpielowe, które wszystkie w panoramie oglądamy. Płody rolnicze, pszenica, wino toż duma Węgier, ale i koni szlachetnych obfitość, niemniej woły, owce, ryby, świnie; któż nie zna słoniny węgierskiej z papryką? Wystawy żywych zwierząt będą po kolei po sobie następowały, ale wszelkie wyroby z niemi związek mające, przedstawiają się już w malowniczem ugrupowaniu. Wyroby rękodzieł przemysłu zadziwiają już jakością i ilością. Szczególny widać nacisk na to, żeby przedstawić postępy kultury, więc cały obraz wychowania i specyficznie węgierskiej kultury, jej oryginalności. Dla dodania wystawie większego uroku otwarto w pewnych działach udział w niej dla zagranicy, mianowicie w tych gałęziach produkcji, które dotąd w Węgrzech nie są rozwinięte. Dział maszyn, narzędzi, wynalazków jest więc międzynarodowym i dlatego Węgry z wesołą miną mówią: „właściwie jest to nasza *fałszywa*, powszechna wystawa.

Przypuszczono też do udziału wschód, więc Rumunję, Serbję, Bułgarję, Turcję, oczywiście także Bośnję i Hercegowinę, a wystawa produkcyj tych krajów, niemniej jak i specyficzne węgierskie okazy, czynią wystawę dla cudzoziemców nader zajmującą.

Co do kultury, nauki, sztuki wydobyli węgrzy co tylko mogli, książki, obrazy, posągi—wszystko to bardzo ciekawe, niby europejskie, ale przecież inne. Gdybyż nie język nieprzystępny!

Wystawy specjalne, zmieniające się ciągle, i cała istotnie wspaniała scenerja nadaje całemu dziełu charakter wielkostołeczny, a rozmaitość etnograficzna, która we wszystkim uderza, podnosi wrażenie i przedstawia Węgry jako nowy jakiś, nieznany świat na granicy wschodu i zachodu. Karpaty, wyżyny Siedmiogrodu, doliny Dunaju i Cisy, okolice jeziora pleteńskiego, lud madziarski, szwabski, spiski (polski), słowacki, ruski, wreszcie Kroacja i Slawonja—jest to obfitość pełna rozmaitości, która musi zająć nawet tych, którzy się napatrzyli wielkich wystaw gdzieindziej.

Wystawa ma dla siebie wyborne miejsce w lasku bulońskim i w Praterze peszteńskim, w t. z. lasku miejskim... Zajmuje 40 hektarów powierzchni. W pośrodku wielka halla przemysłu, obok niej pawilony browarów, budowle dyrekcji, miasta, żeglugi parowej, a otoczenie zieleni, staw, a na nim wyspa, podnoszą wdzięk całego krajobrazu. W lasku rozsianych jest kilkadziesiąt budowli specjalnych: środków naukowych, przemysłu domowego, sztuki, zdrowotności, czerwonego krzyża, leśnictwa, pawilon królewski, kilka budowli przemysłu drzewnego, komunikacyj, wzorowy hotel, restauracje; dalej stajnie, pawilony maszyn, górnictwa, kroacki, wschodni, finansowy, muzyczny itd. Halla przemysłu zajmuje 14,000 metr. kw. Pawilon leśny nader oryginalny, niemniej jak i sztuki, z cegieł surowych (*rohben*), majolikami ozdobiony. Na pawilon królewski złożył się cały przemysł artystyczny Węgier; jest to pieścidełko renesansowe. Osobny jest dom szeklerski i szegedyński, dobreczyński, vasarhelyjski Csardy.

Chcący zwiedzić wystawę, mogą wybrać czas według tego, która z czasowych wystaw więcej ich obchodzi. Mianowicie odbędą się: w maju od 5-go do 10-go drób, króliki, psy; od 10—20 kwiaty, owoce, jarzyny; od 17—24 opasowe woły i owce; od 20—30 rozpłodowe owce;—w czerwcu od 10—20 kwiaty, owoce, jarzyny letnie;—w lipcu od 1—10 konkurencje maszyn; od 15—25 kwiaty, owoce, jarzyny; od 20—30 pszczoły;—we wrześniu od 1—8 świnie rozpłodowe; od 1—10 bydło rozpłodowe; od 1—18 świnie opasowe;—w październiku od 1—15 owoce, kwiaty, jarzyny; od 5—10 konie.

Kongresa odbędą się następne: ekonomiczny, fabryczny, rękodzielniczy, rolniczy, finansowy, górniczy, leśny, przemysłu domowego, ogrodniczy, pszczelniczy, inżenierski, drukarski, artystyczny, dziennikarski, sanitarny, gimnastyczny, czerwonego krzyża, gorzelniczy, muzyczny, aptekarski, aklimatyzacyjny, archeologiczny, prawniczy... Termina będą później ogłoszone.

Na każdym dworcu kolei jest biuro komisji kwaterunkowej; dla dziennikarzy są wszelkie ułatwienia, czego dowodem także i możność przesłania tego listu.

A. S.

---

sy?—odpowiada drugi starzec, wstrząsając poważnie główką, niewiększą od łebka od szpilki.

— Mówmy o czem innem. Czy to prawda, że twoja wnuczka, piękna Rapidella, już niesie jaja?

— Alboż to nie czas?... Inne wcześniej wychodzą za mąż. Rapidella już doszła do trzech minut wieku, gdy przyjęła oświadczyny swego narzeczonego. Biedak, musiał czekać dwie sekundy na jej decyzję, aż schudł z niepewności i tęsknoty. Ale nie odchodźmy od naszych filozoficznych poglądów. Jesteśmy nauczycielami ludu i musimy rozstrzygać najważniejsze zagadki życia. Czy widzisz tę wielką górę mrówczą? Powiadają, że niezawsze była taka wysoka... Za dawnych, bardzo dawnych czasów, miała być mniejsza. Czyliżby na świecie były i takie rzeczy, które rosną?

— Ty w to wierzysz? Ja sądzę, że to jest bajka. Ani my, ani ojcowie nasi nie zapamiętali, żeby we wszystkich tych rzeczach, które nas otaczają, zaszła kiedy jakabądź zmiana, możemy zatem z tego wnioskować stanowczo, że rzeczywiście nic się na tym świecie nie zmienia. Byłoby śmiesznem i zuchwałem podawać w wątpliwość świadectwo długiego szeregu naszych przodków i naszą starożytną, całotygodniową historję traktować według zarozumiałych poglądów, jakie w ostatniej ćwierćsekundzie pomiędzy naszą młodzieżą krążyć zaczęły.

Wystarczyło mi tej rozmowy.

— Dosyć—rzekłem do mojego genjusza—ci profesorowie-efemerydy są niesłychanie śmieszni. Czyliż rodzaj stworzeń, mierzący czas ułamkami sekund, może sądzić o naszym świecie, który, jak wiadomo, sześć tysięcy lat już istnieje?...

Mój genjusz uśmiechnął się zlekka, nic jednakże nie odpowiedział.

Na jego skinienie ukazał się balon. Kazał mi wsiąść do łódki i siadając wraz ze mną rzekł:

— Zamknij oczy, polecimy wysoko. Będziesz mógł zrobić jeszcze jedno spostrzeżenie.

Po podróży, która nie wiem jak długo trwała, bo nie wiedziałem czy moja perspektywa była właściwą czy odwrotną stroną przyłożona do oka, przybyliśmy do celu.

— Patrz na dół!—rzekł mój towarzysz.

Otworzyłem oczy i przedstawiło się memu wzrokowi szczególne widowisko.

Głęboko pod nami leżała ziemia, albo raczej pędziła w przestrzeni. Ruch jej około słońca widziałem wyraźnie. Powierzchnia jednak zdawała się nieruchomą, ruch wirowy około osi znikł, prawdopodobnie dla tej samej przyczyny, dla której koło czyniące obrót w małym ułamku sekundy wydaje nam się nieruchomem. Na powierzchni globu następowały za to ciągłe i bardzo urozmaicone zmiany. Góry występowały z mórz, obsuwały się brzegi lądów, wyspy dopływały do wysp, uderzały jedna o drugą i łączyły się z sobą, a rozdzierały się lądy. Tu i owdzie widziałem wyrastające z ziemi miasta i zaraz padające w zwaliska. Gromady ludzi śpieszyły z jednego miejsca na drugie, dążąc głównie ku zachodowi. Każda sekunda tworzyła inny obraz, o odmiennych barwach i kształtach, a zmiany te następowały tak szybko, że zawracało mi się w głowie.

— Co to jest?—zawołałem przerażony.

— To kilka tysiącleci dziejów ziemskich w zgęszczeniu.

Powróciliśmy na ziemię i znalazłem się, jak poprzednio, w moim pokoju.

Genjusz stał przedemną i oczekiwał na dalsze rozkazy.

— Cóż teraz? — zapytał — może chcesz jeszcze w ciągu rozcieńczonej sekundy odbyć powolną wędrówkę wraz z iskrą elektryczną podmorskiego telegrafu, albo może wolisz zobaczyć czas tak skondensowany, że cały obrót słońca, około owego słońca centralnego, którego domyślają się wasi uczeni, wydawać ci się będzie jedną błyskawicą?

— Nie! nie! — zaprotestowałem żywo — nie chcę ani tego ani tamtego. Weź sobie to nieznośne narzędzie, żebym nie miał pokusy użyć go kiedy. Pragnę wierzyć, jak wierzyłem dotychczas, że sekundy biegną szybko, a lata płyną powoli. Niechaj stulecia tak jak dawniej wydają mi się sędziwemi i szanownemi... Nie chcę błąkać swych zmysłów w tych przerażających szybkościach i w tych zabójczych powolnościach, jakiemi wypełnioną jest wieczność. Tylko w naszym zwyczajnym czasie mogę oddychać i żyć...

— A więc już nie chcesz mikrochronoskopu?

— Nie! nie! Wolę zwyczajny kieszonkowy zegarek, chociażby miał kopertę ze złota *talmi*.

Wł. Sabowski.

— Przez ukaz rządzącego senatu z dnia 2-go kwietnia r. b., starszy inspektor drukarń w Warszawie, radca dworu Preobrażenski, posunięty został do rangi radcy kolegjalnego.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego zdania rady państwa z 5-go czerwca 1884-go r. wszystkie kasy zaliczkowo-wkładowe, utworzone przez towarzystwa na zasadach wzajemnej pomocy, jako to: miejskie, wiejskie, rzemieślnicze, robotników i inne, obowiązane są do wykupywania patentów handlowych, odpowiednio do kapitału obrotowego i tak: przy kapitale wyżej stu tysięcy rubli obowiązane są wykupywać patenta I-ej gildji za rs. 565; przy kapitale od 20 do 100 tysięcy rubli patent II-ej gildji za rs. 95; przy kapitale od 5 do 20 tysięcy rubli świadectwa na drobny handel za rs. 25; przy kapitale nie przenoszącym rs. 5-ciu tysięcy bilet na drobny handel za 8 rs., nadto od wartości patentów mają być niszczane procenta dla kasy miejskiej: od I-ej i II-ej gildji po 15%, od wszelkich innych po 10%. Zarząd miejski wezwał obecnie zarządy takich kas o wniesienie odpowiednich opłat gildyjnych.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadomił urzędy pocztowe, iż nie należy zatrzymywać ani konfiskować listów rekomendowanych i zwyczajnych z oznaczoną zawartością pieniężną, ale należy pobierać od adresatów przy wręczaniu takich listów podwójną opłatę asekuracyjną i 7 kop. za rekomendację.

= W gub. warszawskiej z wyjątkiem Warszawy, wydano w ciągu r. 1884-go świadectw biletów handlowych: pierwszej gildji 24 rocznych i 3 półrocznych; drugiej gildji 291 rocznych i 26 półrocznych; na drobny handel z całkowitą opłatą 2,839 rocznych i 96 półrocznych, z połową opłaty 236 rocznych i 12 półrocznych; na handel rozwozowy 68 rocznych i 8 półrocznych; na handel roznośny 644 rocznych i 135 półrocznych; na przemysł mieszczański 1960 rocznych i 87 półrocznych; dla subjektów pierwszej klasy 89 rocznych i 2 półroczne; drugiej klasy 1089 rocznych i 105 półrocznych; biletów pierwszej gildji 31 rocznych; drugiej gildji 283 rocznych i 15 półrocznych; na drobny handel 4033 rocznych i 280 półrocznych.

= *Warsz. gub. wied.* ogłaszają listę 160 kandydatów na sędziów gminnych i ławników z gmin: Bolimów (powiat łowicki), Międzyleś, Strachówka, Ręczaje, Rudzienko, Małopole (powiat radzymiński), Passy, Kaśki, Grodzisk, Radziejowice, Radziszów, Wiskitki (powiat błoński), Luceń, Dobrzyków, Czermno, Szczawin Kościelny, Łąck, Rataje, Kiernozia i Sanniki (powiat gostyński), Lubień, Falbisz, Baruchów, Pikatków, Raski, Chodecz, Kowal (powiat włocławski), Lipie, Jazgarzew, Kąty i Czersk (powiat grójecki).

= Z wprowadzeniem letniego rozkładu biegu pociągów na kolejach wiedeńskiej i bydgoskiej, kursować zaczną pociągi pośpieszne na linji obwodowej dla utrzymania bezpośredniej komunikacji pomiędzy kolejami lewego brzegu Wisły i związkowych z temiż odnogami żelaznemi prawego brzegu.

= W ciągu ubiegłego tygodnia władza policyjna skonfiskowała 180 funtów cielęciny, 146 ½ funtów zepsutych ryb, 8 garncy mleka zafałszowanego i 38 zgniłych pomarańcz.

= Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego ogłosiła spis dóbr, zalegających w opłacie drugiej raty poborowej z roku 1884-go od udzielonych pożyczek. Dóbr tej kategorji, wystawionych na sprzedaż pierwszą, znajduje się: w obrębie dyrekcji szczegółowej warszawskiej 388, kaliskiej 405, radomskiej 298, piotrkowskiej 279, kieleckiej 259, lubelskiej 264, siedleckiej 205, płockiej 418, suwalskiej 138, łomżyńskiej 129. Ogółem zatem opóźniających się w spłacie drugiej raty pożyczki jest 2783 nieruchomości wiejskich.

= Rada miejska dobroczynności publicznej zawiadamia, iż z zapisu ś. p. Tekli Świergockiej przypada w r. b. suma 458 rs. 40 kop. do rozdziału między sześć biednych wdów lub małoletnich sierot po zegarmistrzach, a w braku tychże między biednych zegarmistrzów lub terminatorów zegarmistrzowskich wyznania chrześcijańskiego. Podania z właściwemi dowodami wnosić należy przed dniem 30-ym czerwca r. b.

= Kasa miejska przeznacza w r. b. 25,380 rs. na wyasfaltowanie chodników na ulicach: Chłodnej, Zjeździe od zamku, Wolskiej od Młynarskiej, Prostej, Srebrnej, Łuckiej, Ptasiej, w alejach Ujazdowskich od Agrykoli do bramy ogrodu botanicznego, na Złotej między Zgodą i Marszałkowską, na placu Zielonym od Rysiej do Marszałkowskiej i na Brackiej.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej po południu, odbędzie się w mieszkaniu starszego sesja zgromadzenia rymarzy.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś o godzinie 1-ej z południa na scenie teatru Wielkiego artyści opery i dramatu, oraz przedstawiciele Towarzystwa muzycznego zgromadzili się w celu uczczenia trzydziestopięcioletniej rocznicy artystycznej pracy Adama Münchheimera.

Koleżeńska ta uroczystość, odbywająca się w obecności prezesa i wiceprezesa dyrekcji teatrów, reprezentantów prasy i publiczności, rozpoczęła się od marsza z „Ottona Łucznika" odegranego przez orkiestrę, poczem zabrał głos p. Rapacki i w serdecznych słowach, wyrzeczonych w imieniu towarzyszy, ocenił zasługi jubilata i uzupełnił swoje przemówienie wierszem napisanym przez Lewandowskiego, najstarszego kolegę Münchheimera w zawodzie artystycznym.

Wruszony jubilat podziękował z serca płynącem „Bóg zapłać", a uroczystość zakończyła się wręczeniem Münchheimerowi pamiątkowego złotego medalu od kolegów, oraz pałeczki dyrektorskiej od Towarzystwa muzycznego.

Rozchodząc się zgromadzeni żegnali jubilata uściśnieniem ręki i życzeniami, do którego *Kurjer* z całego serca swoje dołącza.

* Dzisiaj odbyła się próba jeneralna z trzyaktowej krotochwili tłumaczonej z francuskiego p. M. Ordonneau p. t. „Jedynaczki papy Godin".

Sztuka ta daną będzie jutro pierwszy raz na zainaugurowanie sezonu letniego w teatrze Nowym.

W wykonaniu jej wezmą udział panie: Cieślińska, Czosnowska, Leszczyńska, Micińska i Sikorska, pp. Grubiński, Morozowicz, Nowicki, Sikorski, Śliwiński i Turczynowicz.

* Zamierzone w dniu jutrzejszym otwarcie teatru Letniego w ogrodzie Saskim zależnem będzie od sprzyjającej pogody.

Widowisko wypełnią: wznowiony obrazek: „Zbudziło się w niej serce" i komedja Jordana „Słomiany człowiek" z udziałem Żółkowskiego.

* „Napój miłosny" Donizettiego po kilkomiesięcznej przerwie ukaże się w przyszłym tygodniu na scenie teatru Wielkiego.

Oprócz „Napoju" repertuar operowy na tydzień przyszły zapowie „Violettę" i „Żydówkę".

* Od piątku przyszłego tygodnia teatr Wielki zajmie na trzy tygodnie trupa meiningeńska.

* Rozdano do nauki jednoaktową komedję oryginalną p. t. „Za przykładem", która wystawioną zostanie w przyszłym tygodniu w teatrze Nowym.

* Poniedziałkowy koncert Z. Noskowskiego zapowiada się świetnie.

P. Arklowa śpiewać będzie arję z „Don Żuana" oraz kołysankę Noskowskiego.

P. Barcewicz objął pierwsze skrzypce w tegoż kompozytora trzecim kwartecie smyczkowym.

P. Michałowski wykona między innemi Noskowskiego „Krakowiaka".

P. Czernicki zaśpiewa parę pieśni, chór żeński wykona dwa trzygłosowe śpiewy.

Oprócz tego p. Herz i sam koncertant odegrają świeżo skomponowaną „Fantazję góralską" Noskowskiego na cztery ręce.

P. Wł. Szymanowski objął wreszcie część deklamacyjną.

Jak widzimy, program obfity i nader zajmujący i ręczyć można, że ściągnie do sali koncertowej liczny zastęp publiczności.

Bilety są do nabycia w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

= Ogródki teatralne.

Do Warszawy poczynają już ściągać trupy dramatyczne koczujące.

Kapłani przenośnej muzy liczą, iż zimowe niepowodzenie opłaci im ludność warszawska przepędzająca na miejscu porę kanikuły.

Ze względu na upadającą tradycję ogródków należałoby najpierw pomyśleć poważnie o jakości repertuaru...

= Dwa walne zebrania.

Na dzień jutrzejszy zapowiedziane są dwa walne zgromadzenia akcjonarjuszów, a mianowicie warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia i banku dyskontowego.

Obydwa Towarzystwa odbywać będą obrady we własnych lokalach, o godzinie 2-ej po południu.

= Gospodarstwo rybne.

P. Leon Przanowski, prezes spółki rybackiej zawiązanej w r. z., zabiera się energicznie do prowadzenia powierzonych mu interesów towarzystwa.

W r. b. przystąpił do zakładania 8-iu nowych stawów w Kocku, majątku p. hr. Żółtowskiego, oraz przedsięwziął roboty niwelacyjne w lesie żyrzyńskim, w nowoaleksandryjskiem, z którego 600 morgów drzewa, rosnącego na bagnach i trzęsawiskach, zostanie zamienionych na jeden ogromny staw.

Obecnie budują tam kilkaset łokci długą groblę, wkrótce zaś przystąpią zapewne do bicia tamy, długiej na jedną wiorstę, celem przedzielenia stawu na dwa mniejsze.

Koszta meljoracyjne wyniosą podobno sumę 5,000 rs., co włącznie z 12,000 rs., dawniej wydatkowanemi na roboty niwelacyjne, szlamowanie i oczyszczanie 10-iu mniejszych stawów, przedstawia okazałą sumę 17,000 rs., poniesioną po raz pierwszy na hodowlę ryb w jednej i tej samej miejscowości Królestwa.

Wszelkie czynności techniczne w Żyrzynie i Kocku załatwia p. Rabik, rodem czech, nadzwyczaj zdolny nadleśniczy lasów p. Przanowskiego, hodowlą zaś ryb, t. j. wpuszczaniem zarybku, przesadzaniem ryb, i t. p. zajmują się rybacy sprowadzeni umyślnie z Górnego Szląska.

= Na czas lata.

Dowiadujemy się, że rozkład jazdy pociągów na kolei terespolskiej, ulegnie zmianie z d. 13-ym maja r. b. Będzie on ten sam co był w sezonie letnim r. z. i także z powozami wszystkich trzech klas.

Ponieważ rozkład ten interesuje nietylko zwykłych pasażerów z dalekich stron, ale i znaczną liczbę mieszkańców Warszawy, corok przemieszkujących lub zwiedzających okolice położone przy tej kolei, mianowicie na przestrzeni od Warszawy do Mrozów, zatem zanim we właściwym czasie rozkład ten opuklikowany zostanie przez zarząd drogi, przypominamy, że oprócz zwykłych pociągów, które odchodzić będą z Pragi codzień, jeszcze w każde święto i w niedzielę mają być wyprawiane pociągi *spacerowe*, do których wykupywane bilety dają prawo bezpłatnego powrotu w tym samym dniu oraz codziennie pociągi tak zwane *miejscowe*, które wysyłane będą z Pragi o godzinie 5 minut 30, a wracać mają o godzinie 9 minut 5 wieczorem do Warszawy.

Obadwa te pociągi zawsze zatrzymywać się będą również jak osobowy i towarowo-osobowy na wszystkich przystankach, jak Rembertów, Dembe, Cegłów, oprócz pocztowego, czyli kurjerskiego i wojskowego, które tylko na stacjach przystawać mogą po kilka minut.

= Nowa numeracja domów.

Z powodu wprowadzania nowej numeracji domów, drukarnie i litografje otrzymały wiele obstalunków na reklamy, blankiety i bilety wizytowe.

Jeden z drukarzy powziął zamiar ogłoszenia nowej taryfy domów, z zestawieniem nowej numeracji z dawniejszą.

Będzie to chwilowo bardzo pożyteczny i pożądany podręcznik.

= Prowizoryczny warsztat.

Z powodu niskiego stanu Wisły, na jednej z utworzonych wysep przewoźnicy założyli chwilowy zakład naprawy łodzi.

Istnienie warsztatu zależne jest zatem od stanu wody na Wiśle.

= Warszawskie wioślarki.

Grono pań, które w r. z. zawiązało między sobą rodzaj kółka wioślarskiego, obecnie czyni przygotowania do kampanji letniej.

Zabawa żeglarska nie uprzykrzyła się widać paniom w ciągu jednego lata...

= Welocypedyści.

Wyścig na welocypedach odbędzie się w połowie czerwca.

O palmę pierwszeństwa będzie się ubiegało pięciu wytrawnych jeźdźców na „bicyklach".

= Kwitnięcie drzew.

W ogrodach miejskich drzewa owocowe okryły się bujnem kwieciem...

W zwykłych warunkach temperatury, perjod ten przypada o dwa tygodnie później...

= Powrót.

Zaginiony syn obywatela z Kujaw J. W. ukazał się na horyzoncie Paryża i dał o sobie wiadomość rodzinie.

Podczas długoletniej służby na wyspie Jawie dorobił się znacznego mienia i, po załatwieniu kwestyj pasportowych, do kraju przyjazd swój zapowiada.

To się nazywa niespodzianka!

= Postrach niewiast i dzieci.

W okolicach ulic Ludnej i Czerniakowskiej błądzi samopas człowiek, do połowy nagi...

Uciekając przed fikcyjną pogonią, biedak potrąca przechodniów, a nawet rzuca cegłą lub kamieniami.

Jest to obłąkany pozbawiony wszelkiej opieki.

Czy nie możnaby umieścić go w szpitalu?

= **Drogo opłacona opieka.**

Obywatel z kowieńskiego pan R., jadąc koleją petersburską do Warszawy, zaintrygowany siedzącą naprzeciw niego młodą i przyjemnej powierzchowności osobą, starał się zawiązać rozmowę, lecz nieznajoma zbywała go lakonicznemi odpowiedziami.

Gdy do przedziału zaczęło napływać więcej pasażerów, dama poprosiła pana R., aby zechciał grać rolę jej brata lub opiekuna, a to dla oszczędzenia jej przykrości słuchania zbyt wesołej rozmowy i dowcipków dwóch młodych pasażerów.

Pan R. na to przystał i umieściwszy przy sobie nieznajomą, wpłynął na przerwanie wesołego dyskursu.

Gdy się zaczęło ściemniać, sąsiadka okazującznużenie, oparła głowę na ramieniu chwilowego opiekuna i wkrótce zasnęła, trzymając w ręku chusteczkę, od której rozchodził się silny zapach.

Po niejakiej chwili odurzony zapachem pan R. poczuł ciężkość i przymknąwszy powieki smacznie zasnął.

Rozbudziwszy się pod samą Warszawą z silnym bólem głowy, towarzyszki i dwóch prowadzących wesołą rozmowę jegomościów już nie zobaczył w wagonie, a wraz z nimi ulotniła się także torba podróżna, w której znajdowało się rs. 800 w banknotach, trzy listy likwidacyjne po rs. 250 i różne dokumenta i notatki.

Pan R. zameldował na najbliższej stacji o kradzieży, rozmyślając nad tem, jak drogo czasem kosztuje zbyt wielka uprzejmość dla nieznajomych, choćby nawet pięknych dam.

= **Wyrodny syn.**

Z domu pod nrem 39-ym przy ulicy Złotej donoszą nam o gorszącej scenie, która tam miała miejsce dn. 27-go b. m. wieczorem.

Mieszkający w tym domu rzemieślnik S. pobił i zelżył zgrzybiałego ojca a matkę lżył w najwyższym stopniu, do czego dopomagała mu żona.

Starsi i młodsi świadkowie karygodnego pastwienia się nad zgrzybiałym starcem i poniewierania rodziców, ze zgrozą i oburzeniem przypatrywali się temu zajściu.

= **Z rozpaczy.**

Pani J. rozpaczając po stracie dziecka, w przystępie żalu, zażyła sporą dozę zeskrobanych łebków od zapałek.

Dzięki rychłej i energicznej pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo usunięte zostało, w każdym jednak razie pani J. zapadła w silną chorobę.

= **Upadek.**

70-letnia staruszka Rojza F., schodząc ze schodów, skutkiem poślizgnięcia się, spadła ze znacznej wysokości, przyczem uległa złamaniu nogi i niebezpiecznemu rozbiciu głowy o mur.

Omdlałą odniesiono do mieszkania, a życie jej znajduje się w niebezpieczeństwie.

ZE ŚWIATA.

× **„Hołd pruski"**, Matejki, pomieszczony został w krakowskiem Muzeum narodowem, gdzie pozostanie do czasu restauracji królewskiego zamku na Wawelu.

× **Obraz Kozakiewicza**, zatytułowany „Ze stopnia na stopień", znajdujący się obecnie w wiedeńskim *Künstlerhausie*, nabył cesarz austrjacki.

× **W Przemyślu** od maja zaczną wychodzić dwa nowe pisma *Echo z nad Sanu* i *Wieści z nad Sanu*. Zwyczajem, ze względu na ustawę prasową w Austrji przyjętym, pisma te, mające być organem ziemi przemyskiej i sanockiej, wychodzić będą naprzemian co tydzień, jako dwa osobne dwutygodniki.

× **Sprawa rozwodowa hrabianki Hutten-Czapskiej** i wielkiego księcia Hesseńskiego dobiegła nareszcie do końca. Rozwód prawnie zatwierdzonym został; wielki książę na żądanie byłej żony cofnął pensję, udzielaną jej dotąd w kwocie 20,000 marek rocznie. P. Hutten-Czapska-Kolemine opuściła Niemcy i wróciła do Rosji.

× **Sezon leczniczy w Krynicy**, w Galicji, trwać będzie od dnia 15-go maja do końca września.

× **Do Berlina** na zjazd producentów wełny, mający się odbyć d. 5-go maja, wybiera się kilku sortjerów naszych, celem zawiązania stosunków. Przy tej sposobności na odbywającej się jednocześnie wystawie ukażą się okazy i próbki wełny z kraju naszego.

× **Byłego prezydenta Granta**, jak donosi *Sun*, badał lekarz Lazarowicz, polak i zapewnił, że nie ma raka. Po wydrukowaniu wiadomości o tem, rodakowi naszemu wielbiciele jenerała złożyli w ofierze garnitur złoty, wartości 15,000 dolarów. Praktyka Lazarowicza, dotąd nieznanego, w przeciągu 24-ech godzin ustaliła się, wezwano go bowiem odrazu do kilkudziesięciu chorych.

× **Regnier**, znakomity aktor *Comédie Française*, zmarł w Paryżu dnia 27-go b. m. Starzec, 78 lat liczący, ustąpił ze sceny w roku 1872-im. Współpracownik wielu autorów dramatycznych, między innymi Dumasa ojca i Juljusza Sandeau, wykształcił dla sceny wielu młodych artystów: panie Judic, Barretta, Reichemberg oraz Coquelina, Malarda i innych.

× **Krystyna Nilson** wytoczyła proces niezmiernie bogatej rodzinie męża swojego o 247,000 franków, które małżonek znakomitej śpiewaczki stracił w szalonych spekulacjach. Nilson ma wszelką nadzieję wygranej.

× **W Paryżu** ajent giełdowy Stern zgubił 20,000 fr. Nazajutrz ogłoszono, iż pieniądze się odnalazły za pomocą wskazówek, dostarczonych przez medjum spirytystyczne, pannę Rachelę. Dom panny Racheli był oblężony, a kieszeń jej napełniła się złotem. Na oszukańczej reklamie ogół się nie poznał.

× **Pod Crefield** w fabryce wyrobów półjedwabnych odkryto w drodze urzędowej, że tkaniny wyrabiano ze starych i zużytych kawałków materyj. Tem się tłumaczy, dlaczego teraźniejsza produkcja tak jest nietrwałą. Policja w Crefield, o tem nadużyciu, zapewne nie jedynem, otrzymała delację od wydalonego z fabryki robotnika.

× **Trucicielka.** W Hadze rozpoczął się przed sądem karnym proces trucicielki Van der Linden. Nędznica ta od r. 1869-go miała lub usiłowała otruć 102 osób. W liczbie 102 osób, którym Van der Linden zadała arszenik, 27 zmarło, 45 zaś osób przeszło straszne cierpienia; reszta ofiar doznała lżejszych zaburzeń organizmu. Trucicielka niektórym z nieszczęśliwych po pięć i sześć razy zadawała truciznę. Ponieważ w Holandji nie istnieje kara śmierci, oskarżonej zagraża dożywotnie więzienie w celi oddzielnej. Śledztwo wykryło, iż Van der Linden popełniła wszystkie zbrodnie bądź dla podniesienia premij, udzielanych przez towarzystwa wzajemnej pomocy swoim członkom w czasie choroby, bądź zasiłków na pogrzeb, wydawanych przez odnośne stowarzyszenia krewnym nieboszczyka. Oskarżona, dozorczyni chorych z profesji, zapisywała bez ich woli swoich sąsiadów, przyjaciół, klientów do wspomnianych towarzystw. Płaciła nawet składki w ich imieniu. Pomiędzy osobami, o których otrucie ta straszna kobieta jest posądzona, znajdują się ojciec, matka i jej troje dzieci. Na nieszczęście zmarli oni już dawno i badanie chemiczne po ekshumacji pięciu zwłok nie pozwoliło odnaleźć śladu trucizny. Trucicielka otrzymywała arszenik pod pretekstem tępienia szczurów. Pomimo przekonywających dowodów, oskarżona długo zapierała się wszystkich otruć. „Niewiasta" Van der Linden liczy 46 lat. Jest to mała i brzydka osoba, blada, bardzo chuda, o oczach przygasłych. Jej mąż jest robotnikiem w Leyde. Ona sama zajmowała się praniem bielizny i dozorowaniem chorych.

× **Matuzalem.** W Saratowie, jak pisze *Saratowskij listok*, znajduje się pomiędzy mieszkańcami starzec liczący lat 130. Matuzalem ten, francuz z rodu, zwie się Savin. Odbył on kampanję w wielkiej armji Napoleona I-go jako oficer. W czasie odwrotu w roku 1812-ym pozostał w Rosji i mieszka w Saratowie już 72 lat. Wyjątkowy ten starzec cieszy się jeszcze dobrą pamięcią i wzrokiem, a tylko słuch ma przytępiony.

Nekrologja.

Z Cesarstwa.

Odeskie gazety doniosły, że w tych dniach w przejeździe przez Odessę do Afganistanu, jako korespondent gazety *Nowoje wremja* i współpracownik *Wiener Tagblatt*, przedstawiał się miejscowemu jenerał-gubernatorowi jakiś p. Wachtel. Pierwsze z tych pism powtarzając doniesienie prasy odeskiej, przyznaje, że p. W. był przez czas jakiś korespondentem jego w Wiedniu, stanowczo jednak zaprzecza temu, aby upoważniało go w jakikolwiek sposób do przybierania tytułu korespondenta *Now. wr.*, gdyż nie życzy sobie bynajmniej mieć w Afganistanie wspólnego z wiedeńskiemi gazetami sprawozdawcy.

Korespondent *Petersburskich wiedomosti* z Kronsztadu pisze szeroko o nadzwyczaj ożywionej działalności w tamecznym porcie. W jednej z przystani dokonywa się naprawa monitorów „Łatnik" i „Bronienosiec", parostatków „Petersburg" i „Iżora" oraz półpancernej fregaty „Kniaź Pożarski". Na pływających dokach doprowadzają do porządku łodzie minowe. Ze stu takich łodzi floty rosyjskiej na tegoroczną kampanję jest przeznaczonych około siedmdziesięciu z których trzydzieści są już gotowe. Dowódcą jednego ich oddziału będzie podobno kontr-admirał Nowikow. Fregata „Swietłana" po dokonaniu potrzebnych na niej robót, w tych dniach ma być spuszczoną na morze. W pancernej fregacie „Książę Edynburski" część podwodna ma być pokryta blachą miedzianą. Podobno fregata ta ma mieć wzmocnioną artylerję. W naprawie także jest korweta „Wojewoda". Warsztaty parostatkowe również zawalone są robotą. W d. 14 ym (v. s.) kwietnia odbierano przysięgę od nowobrańców przeznaczonych do służby we flocie.

Telegram z Odessy, powtórzony przez *Petersburskija wiedomosti*, mówi, iż położenie obecne, wynikłe wskutek nieporozumienia anglo-rosyjskiego, uważanem jest w tem mieście za tak dalece groźne, że istniejące w Odessie angielskie domy handlowe zwijają interesa i przysposabiają się do wyjazdu z miasta.

Tenże sam dziennik przynosi jeszcze parę wiadomości zaczerpniętych z zagranicznych dzienników a mających związek z najważniejszym politycznym interesem obecnej chwili. Z Londynu donoszą o żywem zajęciu, jakie w tamecznych kołach politycznych budzi zamierzone spotkanie królowej Wiktorji z cesarzem Wilhelmem. Z Berlina zapewniają również, że i niemiecki następca tronu ma widzieć się z królową angielską i żywią przekonanie, że spotkania te prędzej i stanowczej doprowadzą kwestję anglo-rosyjską do pokojowego rozwiązania, niż wszelkie starania dyplomacji europejskiej.

Ministerjalne *Daily News* piszą, że Rosja nie odpowiedziała dotąd jeszcze na pytanie w przedmiocie zajęcia Pendżdeh, „ale prawdopodobnie niebawem udzieli odpowiedź zredagowaną w ten sposób, że umożliwi bezzwłocznie powzięcie postanowienia co do utrzymania pokoju lub wypowiedzenia wojny. Być może, że odpowiedź będzie dana jednocześnie w środkowej Azji i na dalekim zachodzie. W razie wojny wszyscy poddani angielscy mieszkający w Petersburgu zamierzają natychmiast opuścić Rosję. Wielu z nich poczyniło już konieczne do wyjazdu przygotowania. Powyższe słowa *Daily News* zamieszczają między innemi *Petersburskija wiedomosti.*

Z ostatniej chwili.

We Lwowie krąży pogłoska, jakoby rząd zapewnił księdza metropolitę Sembratowicza, iż klasztor dobromilski po dwóch latach powróci do oo. bazyljanów.

Uzbrojenia Anglji od wtorku rozwijają się szerzej i postępują śpieszniej niż przedtem, a to, jak się zdaje, za impulsem mowy Gladstone'a, która panuje dotąd nad sytuacją. Wszystkie parowce rezerwowe uzbrojono, a z każdym dniem coraz więcej okrętów handlowych przekształcają w krzyżowce. Do Kapu odchodzą olbrzymie zapasy węgla na wypadek, gdyby flota rosyjska blokowała kanał sueski.

Potwierdza się wiadomość, że pomiędzy okrętami handlowemi, krążącemi w cieśninie dardanelskiej, znajduje się pancernik angielski, który ma zadanie przeszkodzić zakładaniu torpedów.

Jenerał Wolseley wyjechał ze sztabem jeneralnym dnia 29-go z. m. rano z Kairu do Suakimu.

Ajencja Havasa donosi, że W. Porta uchwaliła na poniedziałkowej radzie ministrów zachować ścisłą neutralność i zamknąć dla obu stron cieśniny. Sądzę, iż W. Porta telegram ten zakomunikuje mocarstwom.

Angielska izba lordów przyjęła dnia 29-go z. m. w trzeciem czytaniu bil o pożyczce egipskiej.

Podstawy zawartego pomiędzy Anglją, Francją i Egiptem kompromisu w sprawie *Bosphore egyptien* mają być wedle ajencji Reutera następujące: Nubar basza złoży dyplomatycznemu ajentowi Francji uroczystą wizytę; Francja zrzeka się reklamacji co do ukarania winnego urzędnika policyjnego; prawo rządu do nadzoru nad prasą będzie przedmiotem niezwłocznie rozpocząć się mających układów; drukarnia i redakcja dziennika zostaną niezwłocznie otwarte.

W izbie włoskiej ogłosili dnia 29-go z. m. posłowie Branca, Camporeale i Derenzis interpelacje w sprawie obsadzenia przez wojska włoskie terytorjów afrykańskich i ostatecznych celów tejże wyprawy w związku ze stosunkami ogólnej polityki europejskiej.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Berlin 1-go maja.—Zapewniają, że zjazd trzech monarchów odbędzie się d. 9-go sierpnia w Ischlu. Pokojowe załatwienie sprawy Pendżdehu i Heratu stanowi wszakże warunek przyjścia do skutku spotkania.

Londyn 1-go maja.—Dzisiejsza *Pall Mall Gazette* zapewnia, że sprawa oznaczenia przyszłej granicy afgańskiej została zgodnie rozwiązaną, a wiadomość o zajęciu przez rosjan Meruczaku jest fałszywą.

Konstantynopol 1-go maja. — Komisja złożona z oficerów tureckich i niemieckich (w służbie tureckiej zostających, *przyp. red.*) udała się do cieśniny dardanelskiej, celem obejrzenia fortów i założenia w razie potrzeby torpedów.

Aleksandrja 1-go maja. — W tutejszym porcie zakładane są torpedy.

(Ajencja północna.)

Londyn 1-go maja. — Z powodu pogłosek dziennikarskich i oświadczenia, jakie w parlamencie złożył Fitzmaurice o zajęciu przez rosjan Meruczaku, lord Granville powiedział w izbie lordów, że rządowi rosyjskiemu nic nie jest wiadomem o pochodzie wojsk rosyjskich na tę miejscowość. Jenerał Lumsden, który doniósł o zajęciu Meruczaku, sam zaprzeczył własnemu doniesieniu.

Londyn 1-go maja. — *Times* donosi: „Rozprawa pod Tasz-Kepri stanowi główny punkt rokowań, Anglja wszelako zgadza się na to, aby jednocześnie przeprowadzono granicę, jak sobie tego Rosja życzy, z tym warunkiem, ażeby Rosja zobowiązała się nie zajmować Heratu."

Kopenhaga 1-go maja.—Z inicjatywy Francji między Szwecją i Danją toczą się układy w przedmiocie zachowania wspólnemi siłami neutralności.

Petersburg 1-go maja.— *Petersburskija wiedomosti* piszą: Wczorajszy wyczerpujący komunikat w *Prawitelstwiennym wiestniku* jest ostatnim dokumentem, jaki rząd rosyjski w sprawie afgańskiej miał do ogłoszenia. Jeżeli Anglja życzy sobie narzucić Rosji wojnę, Rosja przyjmie takową bez dalszego wahania.

Petersburg 1-go maja.—Wobec krążącej pogłoski, że rosyjski okręt wojenny „Włodzimierz Monomach" stoczył potyczkę z angielskiemi pancernikami na morzu Spokojnem, *Now. wr.* dowiaduje się z pewnego źródła, że „Włodzimierz Monomach" wypłynął wprawdzie d. 22-go b. m. z Władywostoku na pełne morze, nie stoczył jednak żadnej bitwy morskiej.

Petersburg 1-go maja. — Risticz i Markow opuścili wczoraj Petersburg. Reszta członków deputacji galicyjskiej odjeżdża dzisiaj z powrotem.

Petersburg 1-go maja. — *Grażdanin* zaprzecza doniesieniom dzienników o zamierzonej podróży hr. Tołstoja z Liwadji do Wiednia. Tenże udaje się do Moskwy, następnie zaś do dóbr swoich w okolicy Rjazania.

Z sali sądowej.

Proces sędziego pokoju Derewickiego.

III.

Czytelnicy znają już ogólne tło, na którem dosadnemi barwami zarysowały się zeznania licznego grona adwokatów przysięgłych (Dunina, Juszyńskiego, Biskupskiego, Bedlickiego, Higersbergera, Handelsmana, F. Kramsztyka, Winterroka, Urbanowskiego, Ciąglińskiego i Krzyckiego) i paru obrońców prywatnych o specjalnych zwyczajach, ustalonych w biurze pana D. i niemniej *specjalnym* sposobie traktowania przezeń interesantów.

Oprócz jednobrzmiącej zwrotki o ustawicznem spóźnianiu się pana D. na audjencję o parę godzin i jego zwykłej szorstkości względem interesantów, o wszechwładztwie sekretarza, konieczności zaskarbienia sobie jego względów, zwłoce, która następowała w przeciwnym razie i t. d. — znalazły się tu pojedyńcze epizody, zasługujące na uwzględnienie.

Tak naprzykład obrońca prywatny p. Aizenberg utrzymuje, iż obżałowany nie był zgoła odpowiednim kandydatem do sędziowskiego urzędu, ponieważ ujawnił zupełną nieznajomość prawa i procedury. Na dowód tego świadek przytoczył, iż raz sędzia na kwadrans przed godziną oznaczoną w awizacji umorzył mu wytoczoną przezeń akcję wzajemną, pomimo niestawiennictwa powoda głównego, którego powództwo utrzymanem zostało w biegu.

Dalej adw. przys. Juszyński był świadkiem, jak pan D. kazał „iść precz" jakiejś przyzwoitej kobiecie, a adw. przys. F. Kramsztyk oświadczył, że zaprzestał całkiem prowadzić sprawy u pana sędziego Derewickiego, odkąd ten pewnego razu dopuścił się impertynencji względem niego i kilku jego kolegów, jedynie z tego powodu, że, czekając na swoje sprawy, pomimo polecenia pana sędziego, nie usiedli, czego zresztą absolutnie nie mogli uczynić, bo... na żadnej ławce miejsca nie było.

Adw. przys. Bedlicki zacytował dwa przykłady, w których w biurze pana D. odbyły się posiedzenia rad familijnych bez udziału sędziego. Na owych posiedzeniach zapadły dosyć ważne uchwały. Członkowie rady podpisali gremjalnie protokuł, pan D. zaś kontrasygnował go w następstwie swym podpisem.

Adw. przys. Ciągliński zeznał, że sędzia D. często nawet w sprawach kwestyjnych odbierał obrońcy głos, twierdząc, że sam zna artykuły prawa i giestem wskazywał przytem na czoło, mówiąc, że to jego kodeks najlepszy.

Adw. przys. Urbanowski opowiedział, że raz prosił pana D. o zwołanie rady familijnej w kwestji bardzo ważnej i niecierpiącej zwłoki. Sędzia wyznaczył ją na poniedziałek, d. 31-go stycznia; ale o oznaczonej na ową sesję porze członkowie rady zastali drzwi sądowego Sezamu zamknięte i daremnie godzinę całą czekali na ulicy. W domu również sędziego nie znaleziono. Nazajutrz świadek udał się do pana D., zasiadającego podówczas w zjeździe; lecz pomimo poparcia prezesa zjazdu, daremne były usilne prośby w przedmiocie natychmiastowego odbycia sesji.

Wówczas pan U. drogą telegraficzną podał skargę do ministra sprawiedliwości, a w trzy dni potem został wezwany do prokuratora, gdzie zapytano go, czemu skarżył się ministrowi na wrzekome pominięcie przez sędziego poniedziałkowego terminu sesji rady familijnej, skoro ta na niedzielę wyznaczoną była i termin upadł wskutek niestawiennictwa samychże stron. Pan U. przekonał się wtedy, że w aktach istotnie pierwotna data 31-szy stycznia zmienioną była na 30-ty...

Po zeznaniu powyższem obżałowany oświadczył, iż jest to fałsz; z kolei zaś świadek zażądał zapisania tych słów pana D. do protokułu.

Ostatni z pośród świadków tej grupy, adw. przys. Krzycki, zeznał, że raz miał bronić przed p. Derewickim sprawy pewnej kobiety. Sędzia zarzucił brak plenipotencji i nie dopuścił obrońcy do głosu. Świadek powołał się na obecność oskarżonej i jej aprobatę; sędzia jednak nie poprzestał na tem, twierdząc, iż interesantka musi sama zażądać dopuszczenia obrońcy. Wreszcie oskarżona powtórzyła wyraz po wyrazie sakramentalną formułkę plenipotencji i wtedy dopiero adw. K. uzyskał prawo głosu, lecz odtąd uznał, iż żaden szanujący swą godność obrońca nie może wprowadzać spraw przed panem Derewickim.

Po zeznaniu sędziego pokoju Razskazowa, który potwierdził fakt, iż wszystkie awizacje w biurze pana D. były przez tegoż zawczasu podpisane *in blanco*—nastąpiły opowiadania siedmiu świadków, powołanych na żądanie obżałowanego.

W tym charakterze stawali naprzód sędziowie pokoju Palibin, hr. Siewiers i Moskwin, którzy w ogóle złożyli nader przychylne dla pana D. zeznania. Zdaniem ich—jest to człowiek uczciwy i zdolny, sumiennie i umiejętnie spełniający swe obowiązki. W biurze jego panował ład i wzorowy porządek zewnętrzny, do którego pan D. wdrożył się był urzędując w administracji. Z tego to powodu pan D. w kancelarji swej zaprowadził nieznane gdzieindziej ulepszenia, jak np. książkę kontroli wyroków zaocznych i adnotacje o przebiegu sprawy na okładce akt. Co się tyczy prawa i procedury, to pan D. znał je dostatecznie i powołanie swe traktował poważnie. Jedyną jego wadą była tylko chorobliwa nerwowość, której następstwem była niekiedy „niekonsekwentna gorączkowość" (jak się wyraził pan Moskwin). Z tego też powodu koledzy częstokroć przestrzegali obżałowanego, ażeby miał się na baczności. Zresztą świadkowie nie słyszeli, iżby p. D. pomimo swej nerwowości „przekroczył kiedykolwiek w stosunku do interesantów granicę tego, co sędziom wolno..."

Rewirowy Osmulski, który w biurze pana D. pilnował i zarazem pomagał sekretarzowi w pracy kancelaryjnej zeznał, iż p. D. sam przyjmował podania od interesantów i wyznaczał terminy w sprawach. Rady familijne odbywały się wieczorami, trzy razy tygodniowo, pod przewodnictwem sędziego.

Podobnież brzmiało zeznanie p. Gryniewicza, który do r. 1880 go był kopistą w kancelarji obżałowanego.

Prezes zjazdu sędziów pokoju p. Jurkiewicz w r. z. był obecnym przy rewizji nadzwyczajnej, dokonywanej w biurze sądu pokoju IX rewiru przez członka izby sądowej petersburskiej, p. Bilbasowa. Obżałowany był już wówczas usuniętym z posady, ale asystował przy rewizji, ponieważ przeglądano akta i z jego epoki.

W aktach tych żadnego nieładu nie dostrzeżono. Wreszcie świadek wyraził się pochlebnie o panu D., jako traktującym poważnie swe obowiązki.

Nakoniec członek tutejszej izby sądowej p. Sarando oświadczył, że przy jeneralnej rewizji sądów pokoju, przed dwoma laty, w biurze p. D. nie dostrzegł żadnych ekscesów kancelaryjnych, ani też krzyczącej zwłoki w biegu spraw.

Po żywem słowie świadków, sąd na dzisiejszej audjencji, rozpoczętej o godzinie 11½ przed południem, przystąpił do zbadania niektórych dokumentów złożonych do akt.

Następnie rozpoczęły się rozprawy ostateczne.

Tow. prok. Wendrych dzielną i pełną dowcipu swą mowę zakończył wnioskiem, iż człowiek taki, jak p. Derewickij, byłby może w stanie zajmować jaką inną posadę, ale na sędziego nie ma bezwarunkowo niezbędnych kwalifikacyj.

W konkluzji prokurator popierał akt oskarżenia.

Obrońca w swej mowie, która skończyła się około godziny 3-ej, dowodził, iż zarzut, postawiony panu D., nie jest udowodniony żadnemi faktami, gdyż zeznanie świadków odbijały w sobie jedynie ogólnikowe pogłoski.

Szczegóły rozpraw jutro.

Fr. N.

GIEŁDA

dnia 1-go maja 1885-go roku.

Od chwili naszego ostatniego sprawozdania zaledwie 24 godzin upłynęło, a jak koło fortuny cały zrobiło obrót, już dwa nastąpiły zwroty, jeden ku zniżce, drugi ku zwyżce rubli. Pierwszy zaznaczyliśmy podając notowania urzędowe giełdy berlińskiej wczorajszej, które silną zwyżkę kursów walut obcych przewidywać kazały, drugi nastąpił dziś rano przy rozpoczęciu czynności giełdowych, gdy szacowania poranne zwiastowały obietnicę płacenia 195 a może 196 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną.

Jakie mogą być reakcji tej gwałtownej przyczyny i co do niej pobudziło w chwili obecnej przypuszczać nawet niepodobna. Tak silne i nieprzewidziane wahania się nie są dla przewidywań pochwytne, tembardziej że w dziedzinie politycznych wieści odpowiedniego nie widać zwrotu.

Za weksle na Berlin krótkoterminowe giełda nasza w najzupełniejszej nieświadomości przyczyn zwyżki, nie mogąc sądzić o jej trwałości żądała 51.50 — jak wczoraj. Płacono z początku 51.40, później coraz niżej aż do 51.27½ chociaż przypuszczano bardzo tylko spekulacyjny ruch w Berlinie.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe weksle po 51.12½, krótkoterminowe po 51.10 kupowano.

Na **Londyn** żądano — jak wczoraj — 10.46, płacono 10.45, 10.44, a w końcu 10.42½.

Na **Paryż** bez ruchu 41.65.

Na **Wiedeń** 83 tylko żądano — o 70 kop. niżej — i płacono 82.70, 82.75 i 82.80, a jak cedula mieć chce w końcu tylko 82.30, prawdopodobnie w jakichś niezwykłych warunkach.

Papiery bronią się też zniżce berlińskiej.

Listy likwidacyjne 89 za większe i 88.50 za mniejsze, niżej o 35 k. niż wczoraj, bez nabywców.

Pożyczka wschodnia również niżej—93.25.

Listy wileńskie długoterminowe 95.25.

Listy zastawne ziemskie stosunkowo mocno—100 za I, 99.75 za II, III i IV żądano, 96.20 za V; płacono zaś w tymże porządku 99.85, 99.60 i 96.05.

Listy miejskie bez ruchu 95.25, 94.15, 93.20, 92.30 wedle serji.

Obligi 91.75.

Listy łódzkie 89, 87.60, 86.50.

Akcje w zupełnym zastoju.

Godzina 12½.—Usposobienie wyczekujące niepewne. Ruch żaden.

J. Wł.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych* w Królestwie Polskiem podaje do wiadomości, iż następujące obrazy, znajdujące się na wystawie Towarzystwa, wybrane zostały do pierwszego tegorocznego zakupu dla rozlosowania w końcu roku pomiędzy członków Towarzystwa: Szermentowskiego „Krajobraz“, Ryszkiewicza „Na wakacjach“, Waukiego „Na przechadzce“, Jasińskiego „Mnich“, Sokołowskiego „Na stanowisku“, Trębacza „Piwniczy“, Szyndlera „Włoszka“, Ejsmonda „Matka“, Gersona „Poróżnienie i pogodzenie“, Maszyńskiego „Marabut“, Kochanowskiego „Zachód słońca“, Oknińskiego „Z kniei“, Perlego „Na stanowisku“, Chlebowskiej „Przed meczetem“, Brodowskiego „Przy stogu siana“, Łosia „Jarmark“, Łosia „Na polowaniu“, Kostrzewskiego „Orzechobranie“, Maleckiego „Nad jeziorem“, Owidzkiego „Powrót z jarmarku“, Streitta „Cyganie“, Schouppego „Czerwony wirch“, Merwarta „Paryżanka“, Brochockiego „Jesień“, Cichockiego „Mnich“, Cichockiego „Pensjonarki“, Piotrowskiego „Pożegnanie kozaka“. Alchimowicza „W lesie“, Łaszczyńskiego „Po burzy“, Dowgirda „Wieczorem“, Budkowskiego „Zasadzka“, Roztworowskiego „U wróżki“, Klopfera „Kościół w Łubnicach“, Wastkowskiego „Jarmark w Biały“, Brzozowskiego „Jesienią“. Budkowskiego „Cztery głowy“ (studja). Masłowskiego „Wieczór“. Ogółem obrazów 40 za sumę rubli 6,635. Nadmienia się przytem, iż w ciągu roku bieżącego odbędą się jeszcze dwa zakupy dzieł do rozlosowania, a mianowicie w drugiej połowie miesięcy sierpnia i grudnia. Każdy nabywający akcję Towarzystwa za rubli pięć, zyskuje tem samem prawo do udziału w losowaniu zakupionych dzieł sztuki, ma wolny wstęp na Wystawę w ciągu całego roku i otrzymuje nadto premjum, t. j. reprodukcję w sztychu, lub litografji obrazu, odznaczonego na wystawie Towarzystwa.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Czy odebrany *poste restante* pod lit. *N. D.* Natychmiastowej odpowiedzi oczekuję niecierpliwie również *p. r.* Brześć Litewski. Wyjadę wkrótce. (1562) *Władek.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 1-go maja 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51 50	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 46	—.—
Paryż 100 franków „ „	41.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	83.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 I	100.	—.—
„ „ „ „ II	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	94.15	—.—
„ „ „ III	93.20	—.—
„ „ „ IV	92 30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
„ „ małe	88.50	—.—
Listy Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 55	—.—
II „ „ rs. 100	93.55	—.—
III „ „ rs. 100	93.55	—.—
Listy wileńskie długoter.	95.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zast. przedm. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 179⅙
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 41⅔
Od Listów zast. m. Łodzi kop 1⁷/₁₁
Od Listów likwidacyjnych kop. 105⁵/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 1-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	735	—
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	750	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	517	532
„ średnie (nowe)	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f	—	—	300	345
Gryka 202 f	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	540	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 1-go maja 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 41
wiadro rs. 7 kop. 41¹

XAVIER GŁODZIŃSKI · INVENTION · Breveté · S.G.D.G. · VARSOVIE

WAŻNE DLA DAM.

Perjodycznie, co pewien czas w ogłoszeniach rożnych przedsiębierców nauki krawieczyzny, zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system, którego jestem przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. Dla mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność zapewnie nie da wmówić w siebie, że nauka jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nie znano, krawcy byli przecie!.. i suknie lepiej krajano?..— Napaści ludzi niepiśmiennych na druk, w ogóle, ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących, na ulepszenia i maszynerje udokładniające i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle, ilekroć nowy wynalazek woła na nich znanemi słowy: **«trzeba się uczyć, przeminął wiek złoty!»**

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogąc bronić swego zastarzałego, czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie choćby dla chwilowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie **nowy system.**

Najlepszą na te napaści odpowiedzią z mojej strony, będzie powołanie się na pracę moją drukiem ogłoszoną p. t.: **«Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukień damskich,»** w 8-ej i 9-tej edycji, na udzielony mi **dyplom pochwalny** na wystawie w Moskwie, na przyznanie mi **patentu wynalazków,** we Francji, w Belgji i w innych państwach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój zakładów moich w Warszawie Lwowie, Petersburgu i Moskwie i nadewszystko na głos wielu uczniów i uczennic moich, z których żadna, o ile wiem, z zakładów moich nie wyniosła pogardy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakiemi się stała dziś krawieczyzna pod wpływem ogólnego dążenia do wzniesienia i uszlachetnienia wszystkiego, co do celów życia ludzkiego służy.

Zakład mój jak dawniej, tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń, nauka w nim zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursy przyjmuję się każdodziennie. Cena nauki kroju i szycia rs. 15, podręcznik rs. 3 kop. 50, pomocnicza linijka krojowa rs. 1 kop. 50.—**K. Głodziński, Miodowa № 1.** 1020

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Biuro przy ul. Ordynackiej, w pałacyku hr. L. Krasińskiego za cyrkiem **№ 3.**
Kantor na Powązkach. zaraz za rogatką, w domu pod № 2.

Otrzymawszy od Magistratu m. Warszawy, decyzją z d. 13 (25) Kwietnia r. b., za № 5761 pozwolenie, na budowę, konserwację i upiększania grobów kwiatami i drzewami, oraz na wznoszenie pomników i grobowców, zawiadamiam osoby interesowane, że podejmuję się: budowy grobów, konserwacji takowych, zakładania na nich klombów różnych deseni i wysadzania drzewami, oraz wznoszenia pomników i grobowców. Opócz tego podejmuje się przy żałobnych nabożeństwach i eksportacjach ubierać kościoły kwiatami, wraz z dostarczeniem wieńców, najwykwintniejszych wzorów i deseni, nadto podejmuję się na żądanie dostarczyć każdej chwili pomników i grobowców wszelkich konstrukcyj, zacząwszy od najskromniejszych, aż do bardzo kosztownych.

Wypłata za budowę grobów i pomników, dla życzących sobie tego, może być rozłożoną na raty. Dla osób zamieszkałych na prowincji, lub za granicami kraju, wszelkie interesy w tym kierunku biuro załatwia natychmiast. Wzory na pomniki i grobowce, znajdują się w wielkim wyborze w biurze przy ulicy Ordynackiej, które tak jak i kantor na Powązkach, dla dogodności osób interesowanych połączone są telefonami.—Zawarte umowy z jednym z naszych najpierwszych ogrodników i rzeźbiarzy, oraz liczna pomoc na cmentarzu, złożona z ludzi pilnych i trzeźwych, dają możność przedsiębierstwu wykonania natychmiastowego wszelkich obstalunków, z któremi ma zaszczyt polecić się osobom interesowanym. 922R

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 6. ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzinę na balony, funty i flaszki.
ESSENCJĘ OCTOWĄ, do robienia octu.
Farby i Lakiery Zakładów przemysłowych krajowych.
Farby Drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans do obuwia.
Materjały apteczne i Preparaty chemiczne.
Materjały Fotograficzne, Papier albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i Lakiery, do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do Wody kolońskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Papier na mole.
Perfumy angielskie i francuzkie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Tynkturę na pluskwy.
Truciznę na szczury.
Wody Mineralne Naturalne.
PROSZEK Dezynfekcyjny Otwocki.
WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ.
w niczem nie ustępującą zagranicznej. 810R

SKŁADY
Ludwika Spiessa i Syna
Senatorska Nr 464|5, obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska Nr 52,** między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:
Materjały apteczne.— Przetwory chemiczne
do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego. 883R
Towary wyborowe, — Ceny przystępne.

PIEGI
NISZCZY BEZZAWODNIE
„ALBAROSA,“ D-ra K. Jules,

działa zadziwiająco skutecznie, a będąc zbadaną i zatwierdzoną przez Urząd Lekarski, daje zupełną gwarancję, że nie zawiera zdrowiu szkodliwych części. Skutek objawia się zaraz po wysmarowaniu pierwszej części puszki, piegi znikają, a sn ade twarze nabierają olśniewającej białości.

Cena puszki mniejszej **rs. 1,** „ „ większej **rs. 3,** z przesyłką pocztową o **50** kop. drożej.

Główna i wyłączna sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo u 879R
STEFANA KIRSZENSTEIN, Nowy-Świat 70,
a dostać można we wszystkich znaczniejszych aptekach i składach aptecznych.

Zarząd Dóbr Mordy podaje do wiadomości, że Wyprzedaż
PIWA ze swego browaru,

powierzył znanemu **w Warszawie, Domowi Handlowemu TSCHGEPE i Sp.,** po cenach umówionych możliwie najniższych. Gdy sumienność wyrobu spowoduje odpowiednie onego zażądanie, wtedy właściciel browaru, wbrew spekulacyjnym prawom popytu i podaży, nie obniżając wartości wyrobu, owszem obniży jego cenę. 941R

WIEŃCE SREBRNE

Laurowe i dębowe, oraz Srebrnego wesela. **Papierośnice, Portcygary i Portmonety** srebrne w największym wyborze, po umiarkowanych cenach, poleca Magazyn **M. Mankielewicza,** w gmachu Teatru pod filarami.

929 R

Zakład błotno-leczniczy na Limanie Chadżybejskim,

o 7 wiorst od Odessy oddalony, komunikacja tramwajem, od r. 1885 przeszedł pod nowy zarząd i ceny znacznie zostały obniżone. Kuracja za pośrednictwem kąpieli limanowych, ciepłych limanów i wanien błotnych. Otrzymywanie błota i przygotowanie wanien, odbywa się pod bezpośrednim dozorem lekarza. Początek sezonu leczniczego **15 Maja.**

Zakład nowo-odrestaurowany znajduje się w pięknym parku.

Mieszkania umeblowane wynajmują się na sezon i miesięcznie.

Obiady, śniadania i kolacje miesięcznie i na porcje, po cenach umiarkowanych, zatwierdzonych przez Zarząd Miejski.

Przy zakładzie znajduje się filja apteki, mieszka stale lekarz, zarządzający limanowym wydziałem szpitala, oraz kobieta-lekarz. Raz tygodniowo zakład odwiedzanym jest przez konsultantów-członków towarzystwa balneologicznego Dr Kołaczewski i Dr Sienkiewicz-Korsak. Osoby zamieszkałe w zakładzie korzystają z porady konsultantów bezpłatnie.

Ceny: numera za jeden pokój z meblami i usługą od 60 do 250 rs. na sezon i od 35 do 125 rs. na miesiąc; za 2 pokoje od 125 do 400 rs. na sezon i od 70 do 200 rs. na miesiąc. Łóżka w salach ogólnych, po 8—12 rs. miesięcznie.

Wanny z bielizną i usługą: błotne 1 kl. (marmurowe) rs. 1 kop. 50, 2 kl. rs. 1, limanowe ciepłe, 1 kl. 75 kop., 2 kl. 50 kop., w ogólnych salach wanna 40 kop.; kąpiel na otwartym limanie 10 kop. Przy nabywaniu 10 biletów naraz, 10% ustępstwa.—Po objaśnienia zwracać się należy do kantoru miejskiego zakładu błotno-leczniczego od godz. 10 do 2 po południu. ulica Chersońska d. Leonarda № 56, mieszkania 4. 942R

Listy należy tamże adresować na imię Nadeżdy Mich. Siemianowskiej.

Zarządzający S. F. Marczenko, Dr N. M. Siemianowska.

PARYZKA IZBA HANDLOWA
SZKOŁA
wyższych nauk handlowych,
108. Boulevard Malesherbes Paris.

Osoby interesowane otrzymują prospekty bezpłatnie na żądanie od Dyrektora Szkoły.

W Lasku spacerowym na Czystem,
z dniem 3 Maja, to jest od Niedzieli, otwartym zostaje
OGRÓD,
w którym będzie grywać
Orkiestra Wojskowa,
pod dyrekcją
Kapelmajstra p. Messing,
w każdą Niedzielę i Święto. 1142

OGŁOSZENIE.

Wójt gminy Dzbanki, Łoskiego powiatu, wzywa właściciela złotego pierścienia z brylantem wielkości ziarnka grochu, odebranego od żydówki Blumy Ginsberg, a nabytego przez nią od Łukasza Kosubowicza, który zeznał, że pierścień ten w czasie bytności jego w Warszawie w 1881 r. znalazł. 935r

---

Prośby

do wszystkich władz, redaguje **Biuro Radcy** Honorowego Burby. — **Ulica Marszałkowska** № 144, wejście od **Rysiej.** 1165

W Niechcicach pod Gorzkowicami, można dostać codziennie 1164
Ogórków, Sałaty i innych Nowalji.

WEKSLE

wystawione przez kogoby niebyły na imię **Salomei Krajewskiej,** zmarłej 1883 r. kupuję, choćby były w trzeciem ręku. Adresy składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod literą M. 1161

M E B L E.

Poszukiwane są meble do 2 lub 3 pokojów, dobrze utrzymane, skromne i tanie.—Oferty proszę do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod № 99 C. B. 1162

Poszukuje się kupna
A P T E K I,
na dogodnych warunkach, z obrotem 4 do 5 tysięcy rs., w Królestwie lub Zachodnich gubernjach Cesarstwa. Oferty A. Kusz w Chełmie Lubelskim. 1160

Za połowę wartości.

Wypadkowo oddaje się majątek 145 włók, w którym jest 75 włók lasu i fabryki w **administrację,** sprzedaje lub zamienia na dom w Warszawie.—Do uregulowania interesów, potrzeba około 20,000 rs., administrator będzie przypuszczony do wspólnego zarobku.—Bliższa wiadomość: plac Warecki № 16 lit. a, mieszkania № 8, 3-cie piętro, od 8-ej do 10-ej i od 3-ej do 5-ej. 1139

Zgubiono 1 pożyczkę premjową

1864 r., **Serji 18001, № 5.**—Przed nabyciem ostrzegają: 919R
Leon Rappaport & Comp. w Łodzi.



Para Koni

czarnych, rysistych, sprzedaje się z powodu wyjazdu. Sprzedaje się także: Uprząż, ubranie dla furmana, Powóz, duża Kareta i biegowe Sanki.—Wiadomość: Dzielna № 8, mieszkania 1. 908R

1138

Letnie Mieszkanie,

umeblowane, ze stołem i usługą, przy tem ogród spacerowy i fruktowy na 20 morgach, kąpiele rzeczne, doktór na miejscu ładna bibljoteka, Kaplica mszalna katolicka i Cerkiew prawosławna w ogrodzie.—Od stacji kolei Brz.-Kijowskiej wiorst 40.—Bliższe informacje pod adresem: Ludwik Rokossowski przez Nowograd Wołyński w Jurkowszczyznie.



Do wynajęcia na godziny

Kuce

wierzchowe.—Erywańska № 5. 1105

200 sztuk opasowych skopów

karmionych **ziarnem,** zupełnie tłustych, jest do sprzedania po cenie 6 kop. funt, w dobrach Wysokie-litewskie przy stacji kolei Grajewskiej Wysokolitewsk, druga stacja za Brześciem.—Odbiór zaraz po strzyżeniu, w połowie Maja n. s. Tamże jest 35 wołów opasowych, górnych i tłustych, gotowych do zabrania zaraz. Zgłaszać się trzeba do Administracji dóbr w Wysoko-Litewsku. 904R

Champion Kartofle,

są najlepsze do sadzenia, gdyż:
1) nie podlegają zarazie,
2) są najplenniejsze,
3) zawierają 24% mączki,
4) są najlepsze w gotowaniu,
5) kontentują się słabszym gruntem.

Cena korca rs. 6.
Dom Rolniczo-Handlowy
W. CHMIELEWSKIEGO i S-ki,
4. Miodowa 4. 1143

Do wynajęcia

od Ś-go Jana **Dwa Mieszkania,** na 2-m piętrze, o 7 i 5 pokojach, z kuchniami, śpiżarniami, przedpokojami, zlewami, wannami, klozetami i filtrami do wody, gdzie zawsze znajduje się woda, w Alejach Jerozolimskich. Salony w każdem z mieszkań o trzech oknach z balkonami.—Wiadomość: Sienna № 3, mieszkania 6. 1091

Pragnę nabyć

tani Majątek

w gubernjach: Wołyńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej, do **50,000** rs. i wyżej.—Szczegółowe oferty adresować do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, w Warszawie, Senatorska Nr 18. 857R

CIECHOCINEK.

WILLA „ZOFIJÓWKA,"

bezpośrednio przy parku, o 20 kroków od sali Kursalowej położona, posiada z komfortem i wygodą urządzone mieszkania z samowarem rano i wieczór, w cenie na sezon:

1 pokoik rs. 8.
1 duży pokój od 15 do 25 rs.
2 pokoje od 30 rs.
Salon wykwintny, sypialny i balkon, od 60 rs.

Tamże przyjmuje się na pensjonat, tak dorosłych jako i same dzieci, z zapewnieniem rodzicielskiej opieki, w cenie za całodzienne utrzymanie od rs. jeden.— Wiadomość Żurawia № 2 m. 16. 992

Ważna Wiadomość
dla J. Wielmożnych i Wielmożnych
PAŃ.

Mam honor podać do wiadomości, iż przy obecnym sezonie wykonywam specjalnie okrycia damskie, z eleganckiem wykończeniem takowych, tak z materjałów powierzonych, jak również i własnych. Przytem dla udogodnienia otworzyłem pracownię sukień damskich, które wykonywają się podług najnowszych modeli paryzkich, po cenach umiarkowanych. **J. Ostrowski,** Krakowskie-Przedmieście № 49, wprost Hotelu Europejskiego. 1166

Ogłoszenie.

Komora Celna Aleksandrowska niniejszem ogłasza, że począwszy od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1885 r., od godziny 11-tej przed południem, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane i niecclone w ciągu roku towary, przez Komorę oszacowane, a mianowicie:

Materyj i wyrobów jedwabnych na 850 rs. 81 kop.
Materyj i wyrobów pół-jedwabnych na rs. 276 kop. 38.
Materyj i wyrobów wełnianych na 186 rs. 3 kop.
Materyj i wyrobów bawełnianych na 714 rs. 18 kop.
Płótna na rs. 714 kop. 18.
Cygar na 50 kop.
Wyrobów stolarskich (meble) na 238 rs. 50 k.
Herbaty na 205 rs. 50 kop.
Spirytusu 27 wiader 3 kružki na 164 rs. 10 k.
Różnych towarów, t. j. próżnych beczek drewnianych, noży, widelców, soli anilinowej, kosmetyków, drobnych galanteryjnych przedmiotów i t. p. na rs. 222 kop. 49.

Razem na summę rs. 2,848 kop. 49.

Życzącym sobie nabywać towary, należy zgłaszać się do Komory w oznaczonym terminie. 936r

AGRONOM,

teoretycznie i praktycznie we wszystkich gałęziach gospodarstwa wykształcony, żonaty, bezdzietny, rodem z Ks. Poznańskiego, szuka posady na **rządcę dóbr** w Królestwie. Posiada język polski i niemiecki i może okazać chlubne świadectwa. Żona jego wykształcona guwernantka, posiadająca język francuzki i niemiecki, przytem może udzielać lekcje.—Zgłosić się można obecnie do Czachów pod Skalbmierzycami, w Ks. Poznańskiem, zkąd świadectwa do przejrzenia przesłane być mogą. 938R

Do sprzedania za przystępną cenę

FOLWARCZEK

1½ włóki, dobrze zagospodarowany, z kompletnemi budynkami i zasiewami, z inwentarzem żywym i martwym, z nowym porządnym domem mieszkalnym i ogrodem, w pięknem i zdrowem położeniu, w okolicy lesistej, oddalony od **Nowo-Mińska** wiorst 8 szosą, boczną drogą wiorsta 1. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Złotej № 5, m. 19. 1163

NAUCZYCIELKA

egzaminowana, wysoko muzykalna (**artystka na fortepianie**), władająca francuzkim, angielskim, polskim, niemieckim językiem, rysująca pięknie, **kształcona w Paryżu,** Hôtel Lambert, chlubnie polecona, **szuka** posady od każdego czasu. Drwęski i Langner w Poznaniu. 1158

WAŻNE DLA CHLEBODAWCÓW.

Rządców, nadleśników, nadgorzelanych, kasjerów (także z kaucjami), ekonomów, leśników, techników, monterów, kurjerów, koniuszych, serników, nauczycieli dom. Nauczycielki, bony, Reprezentantki, damy do towarzystwa, klucznice, garderobiane, ogrodników, strzelców, bażanterników, włódarzy, oraz wszelką służbę dworską, dominalną i miejską. **Młodzież kupiecką,** magazynierki kelnerów, numerowych i t. d. i t. d. **Mają zawsze** w wielkim wyborze różnych narodowości do umieszczenia, li tylko **rzeczywiście uzdolnionych i chlubnie poleconych** Drwęski i Langner w Poznaniu, Biuro zleceń kaucjonowane resp. Firma do tutejszych firm handlowych sądownie od 1876 r. zapisana. 1159

DZIERŻAWA

instytutowo rządowego folwarku, z kompletnemi inwentarzami i z całem urządzeniem domowem do nabycia od 1 Lipca r. b., od kolei parę wiorst, kościół w miejscu, las sosnowy, tuż przy domu ogród, stawy zarybione, propinacja intratna. Wiadomość: Nowogrodzka № 19. u p. Garbolewskiego lub też poste-restante **A. B. p.** Ciechanowiec. 1051

WARSZAWSKIE
BIURO TECHNICZNE
Małecki & Obrębowicz,
Warszawa, Nowy-Świat 29.

Opracowanie projektów, planów, kosztorysów i wykonywanie robót dla budowli zwykłych i zakładów przemysłowych.—**Ogrzewanie i wentylacja mieszkań, wodociągi, zlewy.**

Dostawa materjałów technicznych, machin, motorów; aparatów przemysłowych do **cukrowni,** dren glazurowanych, rur żelaznych i t. d. 683R

Reprezentacje fabryk zagranicznych i Fabryki pieców i kafli „Leopoldów."

Zakład kąpielowo-leczniczy
D-ra Bojasińskiego
W GRODZISKU.

Kąpiele ciepłe, mineralne sztuczne, **igliwiowe,** kąpiele spadowe, zimne tusze i o ciepłocie zmiennej, różne zabiegi hydroterapeutyczne, przy pomocy biegłych benierów. Wody mineralne, **kumys z mleka kobylego.**

Wille, pokoje umeblowane z usługą, restauracja, pisma perjodyczne, muzyka. 1015

Majątek ziemski,

3 wiorsty od stacji Chotyłów Dr. Żel. Warsz. Terespolskiej szosą, w guberni Siedleckiej, **przestrzeni włók 42,** z pięknemi zabudowaniami, bez żadnych serwitutów, **zagospodarowany i obsiany** kompletnie, z inwentarzami, lasem, łąkami, wodą, dużym ogrodem owocowym, ze znacznym gotowym dochodem, **jest zaraz do sprzedania na przystępnych warunkach,** bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość bliższa u Naczelnika stacji w Chotyłowie. 907R

Kupno i Sprzedaż
Dóbr ziemskich

819R

w Królestwie Polskiem i Galicji, oraz zamiana tychże dóbr jednych na drugie lub też na **domy w Warszawie.**—Interesanci raczą przesłać żądania i wykazy z zamieszczeniem przypuszczalnej ceny, pod adresem: Kraków (Galicja), ulica Straszewskiego № 22.
GRODZICKI.

Korzystny Interes.

W skutek działu majątkowego, jest **do sprzedania zaraz**

Majątek ziemski,

włók 11, z których 2 włók łąk, kilka mórg lasu, 2 włók ogrodów, a reszta w połowie pszenna i żytnia 1-ej klassy. Dwór i budynki murowane, inwentarz żywy i martwy odpowi dni i w dobrym stanie.—Bliższe szczegóły w Domu Rolniczym Emila Estreich w Warszawie, Długa № 25 w podwórzu. 868R

Ul. Nowolipie Nr 28,

od rogu Karmelickiej, w domu porządnie utrzymywanym, ze skwerami,

LOKALE

z wodociągami i zlewami, a mianowicie:

1) **Apartament** na 1-m piętrze, w korpusie z salą ozdobną, salą jadalną, 4 pokojami, z alkowami, z 3 wejściami, z przedpokojem i kuchnią.

2) **Lokale** na parterze, 1 lub 2 piętrze, złożone z 5, 4, 3, 2 i 1 pokoju, z kuchniami i przedpokojami.

3) **Sklep** z kuchnią i pomieszczenie na kawiarnię lub na inny proceder z 2 pokojami i kuchnią; do wynajęcia niektóre zaraz lub od 1 Lipca.—Wiadomość na miejscu u właściciela domu lub u rządcy. 986

Tani
MAGAZYN BŁAWATNY
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka
Krakowskie-Przedmieście 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.
Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.
Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.
Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.
Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.
Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.
Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.
Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.
Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.
Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.
Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.
Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

Kursa gorzelnicze

w Żabikowie pod Poznaniem,

dla gorzelników i kandydatów gorzelnictwa, rozpoczynają się dnia 15-go Czerwca b. r. i trwają do 1-go Sierpnia b. r.—Zgłaszać się należy do kierownika kursów gorzelniczych W. Pana **Adolfa Paulego** w Żabikowie pod Poznaniem. Opłata za naukę, pomieszkanie i utrzymanie, wynosi 250 Marek, którą się składa przy zapisie na ręce kierownika kursu.—Pościel muszą przybywający na kurs mieć własną. 821 R

Poznań, dnia 16-go Kwietnia 1885 r.

Kuratorjum kursów gorzeln. w Żabikowie.

4711
CONIFERENGEIST.

(WODA LEŚNA).

uznana przez Lekarzy za najlepszą, poleca się szczególniej do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 425R



Koń powozowy

do sprzedania, ul. Królewska 21.—Wiadomość u stagreta. 927R

MAJĄTKI POLSKIE

w Galicji, z prawem głosowania i wybierania do **Rady Państwa, Sejmu** i t. d., jest na sprzedaż kilka majątków, przynoszących **10% i więcej,** gwarantowanych, Sprzedaje się prywatnie, bez żadnego honorarjum pośredniczego. Zgłosić się proszę: **L. F.** Lwów, poste-restante, Galicja. 1109

WILLA

z ogrodem 10-morgowym, w mieście Piotrkowie położona, jest do sprzedania, za cenę przystępną. Wiadomość pocztą: Psarski, Janków, pr. Paradyż. 808R

OGŁOSZENIE.

Warszawski Zarząd Gubernjalny Akcyzy podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej odbywać się będzie w dniu 21 Maja (2 Czerwca) roku bieżącego, licytacja głośna, z relicytacją w trzydniowym odstępie, to jest w dniu 25 Maja (6 Czerwca) na sprzedaż części metalowych od zużytych przyrządów, służących do kontrolowania i mierzenia spirytusu.

Vadium żadne od przystępujących do licytacji wymaganem nie będzie, tylko po skończonej licytacji nabywcy przedmiotów na sprzedaż wystawionych będą obowiązani złożyć tytułem zaliczenia, dziesiątą część najwyższej ceny, przez nich zaofiarowanej.

Życzący przyjąć udział w licytacji winni podać do Izby Skarbowej stosowną deklarację, opatrzoną sześćdziesięcio-kopiejkową opłatą stemplową, przy załączeniu legitymacyj swego stanu.

Warunki szczegółowe dotyczące powyżej wymienionej licytacji, jakoteż wykaz sprzedających się przedmiotów wraz z oszacowaniem takowych, są do przejrzenia w Izbie Skarbowej Warszawskiej każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne i galowe, w godzinach biurowych posiedzeń; — same zaś przedmioty do sprzedaży przeznaczone, okazywane będą interesowanym przez Warszawski Zarząd Akcyzy, w Warszawie, w domu pod № 3, przy ulicy Rymarskiej. 872r

Nauka i wychowanie.

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuskim i angielskim. Chmielna 6. 4977

Bona niemka, w starszym wieku, poszukuje miejsca. Ulica Danielewiczowska № 2 m. 38.

Nauczyciel pedagog, posiadający gruntownie język rosyjski i matematykę, poszukuje lekcyj, po cenach umiarkowanych. Tenże może przygotować do wszystkich klas szkoły realnej. Nalewki 25, mieszk. 13. 899

Nauczyciel prywatny, mogący przedstawić chlubne świadectwo z ostatniego miejsca pobytu, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera: Nauczyciel X. 6539

Nauczycielka polka z francuzkim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj Porozumieć się można: Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkania 6, od 10 do 11 przed południem.

Potrzebna bona niemka. Ulica Złota № 20, mieszkania 5. 6609

Osoba mogąca udzielać lekcji muzyki i konwersacji francuzkiej, pragnie wyjechać na letnie miesiące z porządną rodziną. Wiadomość Chmielna № 4, m. 9. 6560

Francuzka poszukuje miejsca do dozoru dzieci, może je uczyć. Adres: Kanonja 12, 1-sze piętro. 6649

Kantor nauczycielski Załęskiej w Warszawie, ul. Niecała № 4, potrzebuje zdolnych nauczycielek na korzystne posady. Potrzebna nauczycielka rosjanka lub polka z patentem gimnazjalnym i muzyką. 6799

Dla konwersacji poszukuje młody człowiek rodowitych: francuzki i niemki na przystępnych warunkach. Oferty w kantorze Kurjera „Konwersacja." 6737

Francuzka, lepiej z Ljonu, potrzebną jest do konwersacji na godziny. Krakowskie-Przedmieście № 15 nowy, m. 9. 6771

Korepetycji poszukuje młody człowiek z patentem szkoły realnej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera War. „Z Z." 6768

Praktykant albo pomocnik techniczny, stały, młodzieniec przyzwoity, szczególniej z 6-klasowej szkoły rzemieślniczej w Łodzi potrzebnym jest zaraz. Bliższa informacja: poste-restante Stopnica. W. K. 6760

Nauczycielka posiadająca języki: francuzki, ruski i niemiecki, poszukuje miejsca na wakacje. Żórawia № 3, w Schronieniu Nauczycielek. 6788

Posady i prace.

Panny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni ubiorów damskich Anny. Dzielna № 7 lit. B. 860

Potrzebna jest zaraz uzdolniona sklepowa, do magazynu G. Marczewskiej. Ul. Czysta № 6. 6568

Potrzebne są panny uzdolnione do krawieczyzny, do pracowni Włodarskiej. Elektoralna 37, w oficynie na 1-m piętrze. 6553

Potrzebny zaraz pomocnik lub uczeń do jeometry na prowincji. Wiadomość. Marszałkowska 26, mieszk. 22, między 3 a 4-tą.

Potrzebna panny do krawieczyzny, zdolne i podręczne. Nowy-Świat N 5. 896

Potrzebna sklepowa do piekarni belgijskiej z kaucją. Wiadomość: Leszao № 60, w sklepie. 6566

Potrzebne są panny do upinania i staników. Długa № 30, m. 9. 6552

Potrzebna zdolna panna do magazynu mód Emilji Chmielewskiej, Tłomackie № 9, w Warsznwie. 6530

Zaraz potrzebna jest panna do magazynu kapeluszy mezkich. Nowy-Świat № 7, Gumbrycht. 6550

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne zaraz. Marszałkowska 75, M-me Anna. 6545

Panny lub kobiety umiejące szyć, znajdą zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. Marszałkowska 69—143, dom p. Mokiejewskiej, w fabryce kapeluszy. 6643

Młodsza bardzo zdatna, znajdzie służbę przy ulicy Marszałkowskiej 77, dom Jodki, na 1-m piętrze od frontu. 6652

Pomocnik jeometry, przynajmniej z robotami domowemi kompletnie obznajmiony, potrzebny jest zaraz. Intereswoani zechcą podać warunki listownie, pod adresem: „Stażyński jeometra w Mławie." 6637

Potrzebną jest niania z dobremi świadectwami do dwojga dzieci. Orla № 11, mieszkania 10. 6655

Panny uzdolnione i uczennice potrzebne są zaraz do pracowni sukien i okryć damskich. Żurawia № 9, lokalu. 13. 6730

Osoba w średnim wieku, poszukuje zajęcia do towarzystwa przy starej osobie, lub za sklepowę. Wiadomość w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej. 6683

Potrzeba do reprezentacji firmy i inkasy, osoby kompetentnej z kaucją do rs. 2,000 gotowizną, gwarancja z pełna. Wiadomość: Hoża № 4, mieszkania 5, od 8 do 9-tej rano.

Panny zupełnie uzdolnione do staników, potrzebne są zaraz. Niecała № 7, pierwsze piętro. 6678

Wdowa w średnim wieku poszukuje obowiązku panny służącej, lub do dozoru dzieci, zarządu domu, szyje różne domowe potrzeby. Ulica Ogrodowa № 9, stróż wskaże.

Potrzebny jest kasjer z kaucją 2,000 rubli. Oferty pod lit. P. W., przyjmuje Kurjer Warszawski. 6409

Potrzebny jest administrator do fabryki z kaucją 3,000 do 4,000 rs. Oferty Z. K. kiosk pod Kopernikiem. 6408

Panny do szycia gorsetów i panny do haftu, potrzebne są zaraz. Wiad.: Nalewki 14, mieszkania 18.—E. Rothkrug. 904

Potrzebni są na wieś: kucharz i gospodyni wiejska, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 13, u rządcy. 6615

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Ul. Śliska № 4—6, m. № 1.— Heimler. 6580

Panny potrzebne, zdatne do staników. Rymarska № 5.—E. Walkiewicz. 6569

Potrzebna panna do maszyny Singera, do bielizny i podręczna. Podwal № 36, mieszkania № 3. 6578

Potrzebne panny, zdatne do krawieczyzny damskiej. krakowskie - Przedmieście 12, mieszkania 7. 908

Zaprowadzam i prowadzę buchhalterję gospodarstwa wiejskiego. Adres: Nowa-Praga № 12.—Prais. 903

Panny potrzebne są do strojów damskich. Zdatne, podręczne i do nauki, do magazynu Michalskiej, Świętokrzyzka № 17. 6562

Panny potrzebne są zaraz do krawieczyzny i bielizny, do P. Kordelas, Orla № 3.

Potrzebne są panny do koawieczyzny damskiej. Ulica Zielna № 3, m. 13. 6551

Potrzebny jest organista, od Ś-go Jana, kawaler, z odpowiedn a kwalifikacja. Marszałkowska róg Wspólnej № 34c. Wiadomość w składzie herbaty. 898

Z kaucją rs. 1,000 poszukuje posady kasjera, inkasenta lub rządcy domu, b. urzędnik, mogący prócz tego, przedstawić chlubne świadectwa. Wiadomość: Świętojerska 12A, mieszk. 35, od 12—3. 6584

Potrzebne są panny zdatne do sukien, okryć i upinania. Przejazd № 2, M. Ciszewska. 6440

Chłopca z prowincji rodzice pragną umieścić w jednym z większych handlów lub w składzie materjałów aptecznych. Posiada język polski, ruski i początki niemieckiego lat 14, za pewność poręczyć mogą osoby wiarogodne. Adres: ul. Twarda № 42 litera A, misezk. № 10, róg Srebrnej. 909

Potrzebna jest panna do krawieczyzny. Ulica Chmielna № 29, m. 23. 6773

Człowiek młody, mający lat około czterdziestu, z powodu zwinięcia gospodarstwa własnego, pragnie przyjąć obowiązek w majątku większym rządcy lub administratora zaraz, lub od św. Jana. Wiadomość w Rogowie duchowym, gubernja Płocka ostatnia stacja Bodzanów. 6776

Panny potrzebne do sukien. Nowy-Świat 62, mieszkania 9. 6801

Panna potrzebna do kroju sukien, na wyjazd do Rosji, Mostowa № 14, m. 16. 6800

Żądam miejsca na wyjazd, warunki przystępne. Kiosk przy Koperniku 925

Osoba z francuzkim, niemieckim, szuka pomieszczenia do dzieci lub towarzystwa, w Cesarstwie lub Królestwie. Kiosk, obok Kopernika. 924

Potrzebny jest zaraz organista na prowincję. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod literami S. O. 6794

Potrzebne są zdatne, podręczne do bielizny. Nowy-Świat № 64, wejście od Ordynackiej, mieszkania № 14. 6796

Starsza panna, z doskonałą krawieczyzną i znajomością języka, francuzkiego i niemieckiego, może otrzymać miejsce zarządzającej jednym z większych magazynów w Cesarstwie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 6798

Panny zdatne do staników, potrzebne do pracowni. Nowy-Świat № 36. 6769

Prasowaczki potrzebne do pralni. Mokotowska № 21. 6787

Potrzebne są zaraz zdolne panny do krawieczyzny, a także i uczennice do pracowni T. Diube, ul. Aleksandrja № 16. 6785

Potrzebna panna podręczna do krawieczyzny. Pawia 1, mieszkania 17. 6751

Panny potrzebne są uzdatnione do staników i spódnic do pracowni Bronisławy Bejster, Twarda 3. 6750

Potrzebne są panny do staników, oraz do ubierania kapeluszy damskich. Niecała № 12a, w domu gdzie cukiernia, w pracowni W. Zaleskiej. 6747

Potrzebne są panny do sukien, podręczne i zdatne. Ulica Marjańska № 11, mieszkania № 11. 6752

Potrzebne są panny do krawieczyzny, zdatne do staników. Ulica Marszałkowska № 22, wiadomość u stróża. 6732

Panny zdatne, podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do sukien. Krakowskie-Przed. № 20, wprost ul. Berga. 6749

Gorzelany. Potrzebny zaraz pomocnik gorzelniczy. Wiadomość: Leszno № 73, mieszkania 5. od godziny 2—4 po połud. 6735

Potrzebny jest ekonom, kawaler, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka 13, u rządcy. 6745

Potrzebne są panny podręczne do krawieczyzny. Ulica Grzybowska № 2, mieszkania 8. 6744

Jeometra klasy 1-ej, pracujący od lat 18, poszukuje zajęcia mierniczego. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod Ż. O. 6781

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie wyborowe. Warecka № 7, mieszkania 5, od godz. 10—2. 829

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

2 suknie wełniane: kremowa, électrique, biała i lilla jedwabna, dwa okrycia wiosenne. Od 9 rano do 11-tej i od 7 do 9-tej wieczór. Erywańska 5a, m. 4 6611

Szparagi z Rudy pod Marymontem, codzień świeże. są już do nabycia. Ulica Długa № 22, mieszkania 5, od frontu. 6607

Garnitur mebli włoskich do salonu jadalnego, stanowiący arcydzieło sztuki snycerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara konsulatu, Krakowskie-Przedmieście № 5, od godz. 10 rano do 3-ciej po południu, codziennie. 6605

Na raty lustra sprzedaje fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga, Rymarska 6. 877

Powozik nowy niżej kosztu sprzedam.—Szmulowizna № 31, w kuźni Brzeskiego.

Z powodu wyjazdu, mebli garnitur mahoniowy, umywalnia, tanio do sprzedania.—Chmielna № 35, od Marszał. 4-ty dom, po tej stronie jak komora, u stróża. 6136

Para koni powozowych do sprzedania.—Włodzimierska 10, u stangreta Tomasza.

Urządzenie sklepowe mydlarsko-korzenne, jest do sprzedania. Ulica Leszno № 63, mieszkania 3. 6544

Sprzedaje się: dolman elegancki, suknia jedwabna nowa, ciemna, trzy kapelusze paryzkie. dwa dolmany używane, maszynka ręczna do szycia. Plac Ś-go Aleksandra № 8, mieszkania 8. 6565

3 wyżły są do sprzedania. Wiadomość u stróża Feliksa, Ogrodowa № 5. 6542

Za 46 rs. garnitur mebli, bardzo ładnego fasonu. Zielna 31. stróż wskaże. 6547

Fortepian palisandrowy do sprzedania. Ul. Elektoralna 4, mieszkania 15 6403

Srebra stołowe, mało używane na 18 osób. Zobaczyć można od 4-tej do 6-tej. Nowolipie 6, mieszk. 6. 6610

Fortepian do sprzedania, Hoffera, krótki. Wronia 18, mieszkania 14. 6402

Skrzypce stare w zupełnym porządku, do sprzedania, róg Senatorskiej i Nowosenatorskiej M 17, wejście wprost Danielewiczowskiej, w oficynie u introligatora Zielenkiewicza. 6525

Uwaga: Można nabyć korty burkowe, jesienne, letnie, niżej cen fabrycznych, sztukami i na łokcie i duże ramy złocone w Lombardzie prywatnym, przy Placu Wareckim № 14. 6432

Prześcieradło ze skóry łosiowej, do sprzedania. Marszałkowska 37, mieszk. 8. 6489

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Bracka 5, mieszk. 21, w oficynie. 6386

Do sprzedania palto wiosenne na słusznego mężczyznę, dwie pary kamaszków, oraz suka z rasy pontrów, 4-miesięczna. Wiadomość Podwal № 9, mieszk. 9. 6421

Garnitur mebli palisandrowych, wraz z mało używanem biurkiem i szeslongiem, oraz fotelem dla chorego jest do sprzedania. Wiadomość na Pradze, domu № 184a, ulica Targowa, dom Koptiejewa, mieszk. № 3, od godziny 3 do 7 po południu. 6361

Suknia ślubna świeża, atłasowa, jest do sprzedania w cenie połowy kosztu. Żelazna № 20D, m. 37. 6491

Lustra wielkie salonowe, garnitur, krzesełka, kozetka, fantazyjne, kredens, stół, krzesła, łóżka, toaleta, umywalnia, szafka z lustrem, szafy dla garderoby, trumeau na kółkach, biuro mezkie, stoliki do kart, firanki z gzemsami i wiele innych przedmiotów tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 6340

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 5799

Meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26, mieszk. 14. 5992

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 6395

Bardzo tanio garnitur mebli do sprzedania. Nowolipie № 21a, stróż wskaże. 6390

Kapusta kwaszona w dobrym gatunku, do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 11, u stróża. 6531

Pudel biały 11-miesięczny, ładny, bardzo zły, do sprzedania, cena przystępna. Ulica Jezuicka № 4, stróż wskaże. 6535

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 6619

Z powodu zmiany interesów, są do sprzedania bardzo tanio meble z kilku pokojów. razem lub częściowo. Długa 11, m. 10. 6608

Powozik na jednego i parę koni, uprząż angielska i ogier siwy lat 5; bardzo piękny do sprzedania. Wiadomość u rzeźnika, Krzywe-Koło № 4. 6694

Hoża 11, mieszkania 4, garnitury mezkie letnie, futro, paletot, bielizna, kapelusze, tanio. 6714

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble. Ulica Smocza № 1E, m. 4. 6657

Fortepian do sprzedania za 40 rs. Aleja Jerozolimska № 28, mieszkania 18. 6770

Sok wiśniowy bez cukru potrzebny jest. Leszno 76, fabryka wód gazowych Janinów.

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, lustro, serwantka. Ulica Chmielna № 24, mieszkania 5. 6761

Kupuję wielkie oleandry. Wiadomość: Jerozolimska № 23, mieszkania 10. 6759

Pianino potrzebne. Cena do 300 rs. Pańska 4. mieszkania 37. 6753

Wózek dla chorych do sprzedania. Wiadomość: Wiejska № 3, u rządcy, Wiejska № 12 u stróża, lub Graniczna № 13 u stróża. 6598

Meble do sprzedania z kilku pokojów, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 8. wprost kąpieli Dyana, m. 7. prawa oficyna.

Wyżły rasy angielskiej dla amatorów wychowania od szczeniaków 6-tygodniowych do sprzedania. Ulica Solec № 65B, pomiędzy Tamką a Aleją Jerozolimską. 6628

Meble: garnitur czarny orzechowy, stoliki do kart, szafy dębowe bogate, kredens dębowy, stół bilardowy, krzesła dębowe, komoda, biuro, szeslong, szafki do bielizny, łóżka, różne salonowe rzeczy, lustra, trema, olejodruki, dywany, kolumny, żardinierki, z powodu zmiany lokalu. Twarda № 6, mieszkania 3, 1-e piętro. 6734

Za rs. 25 do sprzedania garnitur mebli mahoniowych. Bednarska № 21, m. 16.

Obraz olejny z zegarem, duży, w złoconych ramach, co kwadrans powtarza godziny, do sprzedania u właściciela domu, Leszno 21. Tamże duży fotel mahoniowy, safjanem kryty.

Potrzeba kilkanaście stołów i krzeseł ogrodowych, chcący zbyć takowe, niech się zgłosi na ulicę Koszyki № 1, mieszkania 2, do mleczarni. 6733

Do sprzedania faeton, prawie nowy i chomont angielski, z białym bronzem. Wiadomość w fabryce fortepianów, Leszno № 20.

Kołdry gotowe, tyftykowe od rs. 4, k. 50; kaszmirowe od rs. 7. Przyjmują się także takowe do roboty w fabryce waty L. Minzberg, Nowy-Świat № 38. 6635

Sadzonki chmielowe, w wyborowym gatunku, są do nabycia w Kluczkowicach. Bliższa wiadomość w kantorze Jana Kleniewskiego, Królewska 4. 6782

Przyjęte w zamian 6 garniturów mebli używanych, do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli. 6765

Z powodu wyjazdu wyprzedaż mebli z 5-u pokojów, bardzo mało używanych, oraz bardzo dużo damskich słomkowych kapeluszy, aksamitu, atłasu, gipiury, koronek gipiurowych, piór strusich, (wstążek) i wiele innych rzeczy do ubiorów. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża. 6746

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia na sposób cukierni do sprzedania za nizką cenę dla braku gospodyni. Wiadomość Marszałkowska № 36, w zakładzie Fryzjerskim Nowickiego. 910

Potrzebną jest zaraz suma rs. 3,000 na 8% na nieruchomość w środku miasta, nie obciążona pożyczką towarzystwa. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: ul. Wspólna № 26a, mieszkania № 1. 6716

Rs. 3,500 są do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Wiadomość Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania 9. 6356

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Sklep wiktuałów do sprzedania każdego czasu, cena przystępna. Nowowilcza 17E.

Pewność. Do dużej parowej fabryki potrzebny obrotowy kapitał: 10 do 15,000 rubli. Procent wysoki i hypoteka. Oferty 10,000 przyjmuje Kurjer. 6572

Do sprzedania restauracja, z całem urządzeniem i bilardem w każdym czasie, z powodu interesów familijnych. Wiadomość: ulica Wolska № 22, w Warszawie. 6554

Potrzebną jest suma rs. 7,000 na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: ulica Zielna № 12, sklep Wojcickiego. 6589

Sklep owocowo-kolonjalny, dobrze procentujący, w dobrym punkcie, zaraz do odstąpienia z towarem lub bez. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska, w dystrybucji. 838

Bardzo korzystny interes za 100 rubli, zaraz do odstąpienia, z powodu objęcia gospodarstwa na wsi. Wiadomość: Śliska № 15, gdzie obiady. 6337

Potrzebna jest summa nieletnich, 20,000 do 30,000 rs. na 1-y № hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: ul. Twarda 17, mieszkania 1. 893

Plac łokci □ 7,695, za Belwederską rogatką, szossą, do sprzedania lub zamiany na dom lub willę, przy kolei żelaznej. 6514

Dom murowany 4 pokoje, 2 kuchnie, ogródek, drzewka owocowe, róże, za Wolską rogatką do sprzedania, bez pośredników. Wiadomość: Piękna 24, mieszk. 3. 6461

Potrzebny jest wspólnik czynny z kapitałem 6,000 do 8,000 rs, do interesu dającego 25%. Oferty kiosk, plac św. Aleksandra, pod literą Z. 6407

Magle do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 15 od frontu. 6495

Sklep wiktuałów egzystujący od lat dwunastu, z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania. Nowolipie № 23. 6410

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Nowolipie № 45. 6775

Sklepik wiktuałów do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Marjensztadt № 25. 6762

Willa z ogrodem owocowym i dzikim, naprzeciw parku Mokotowskiego, do sprzedania za rs. 5,000, lub wynajęcia. Nowy-Świat 19, mieszk. 15. 6767

Żądaną jest suma 1,000 rubli, na spłatę hypoteczną, lub pięćset. Ulica Brzozowa № 205/6. 6793

Rs. 2,000 do 3,500 potrzebną jest pożyczka na rok jeden, na hypotekę, gwarancja najpewniejsza. Wiadomość: ulica Leszno № 18, mieszk. 16, zrana do 10, po południu od 2 do 4-ej. 6791

Zakład wódek i piwa, egzystujący przy jednej z pryncypalnych ulic Warszawy, z powodu słabości zdrowia właścicielki, zaraz do sprzedania z całem kompletnem urządzeniem. Wiadomość w kiosku pod Kopernikiem.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do odstąpienia w każdym czasie. Kozia № 10, obok Saskiego hotelu. 6772

Folwarczek włók 2, nad rzeką Świdrem, o wiorstę od st. Otwock, 2 domy mieszkalne o 7-u i 4-ch pokojach, inne zabudowania w komplecie, cieplarnia, łazienka, grunta w płodozmianie. Lasu 6 morgów, u właściciela domu, Leszno 21, od 3 do 5. 6783

Sklep wiktuałów wraz z garkuchnią do sprzedania. Ulica Długa № 26. 6754

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją jest do sprzedania. Wiadomość: róg ul. Książęcej i Nowego-Światu № 2 nowy. 6757

Folwarczek 7-włókowy, o wiorstę od 1-ej od Warszawy stacji kolei, bez serwitutów, bez żadnych długów, do sprzedania na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba parę tysięcy rs., reszta może zostać na trzy lata na 5% rocznie. Wiadomość u właściciela w Warszawie, ulica Leszno № 12, mieszk. 10.

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 17A, obok gimnazjum, lokal frontowy na 2-m piętrze, składający się z 5-u pokojów z 2-a balkonami, przedpokój, kuchnia, łazienka z wodociągiem i zlewem, piwnica i góra wspólna za rs. 560 rocznie, stróż wskaże. 814

Apartament z ośmiu lub siedmiu pokojów w Alejach Jerozolimskich, № 17, 2 dom od Nowego-Światu, z 3 balkonami i wszelkim komfortem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

W Mokotowie jatka do wynajęcia od 1 Maja. Wiadomość: ulica Niecała № 9, stróż wskaże. 6438

Mieszkanie dla 3-ch kawalerów jest zaraz. Senatorska № 15, wiadomość w składzie wódek. 6538

Mieszkań letnich jest jeszcze kilka do wynajęcia w Rudzie pod Marymontem. Wiadomość u właściciela, ulica Długa № 22, mieszkania 5, od frontu. 6606

Jeden lub dwa pokoje elegancko umeblowane z balkonem od frontu, wspólnym przedpokojem, mogą być odstąpione. Wiadomość przy ulicy Chłodnej № 8, m. 5. 6561

4 pokoje, kuchnia, przedpokój, balkon, wygódka, etc., blizko Marszałkowskiej, rozkład b. dobry. Złota 2a. 6556

5 pokojów, alkowa, śpiżarka, schowanko. 2 przedpokoje, balkon, etc., z b. dobrym rozkładem. Złota 2a, bardzo blizko Marszałkowskiej. 6555

Lokal złożony z 5-u pokojów, przedpokoju kuchni, pokoju dla służby, na 2-m piętrze od frontu, z balkonem, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Długiej № 22. Tamże do najęcia dwa sklepy obszerne, z których jeden z mieszkaniem. 6368

Sklepy większe i mniejsze, z dużemi oknami wystawowemi do najęcia przy ulicy Długiej w domu zwanym Potkańskie № 32. 6369

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Oboźnej № 5 (róg Sewerynowa), w pobliżu Krak.-Przedmieścia, lokal frontowy na 2-em piętrze, składający się z 6-u wielkich pokojów z przedpokojem, passażem, kuchnia, dwoma schowankami i wszelkiemi wygodami. Tamże od 1 Lipca r. b., lokal frontowy na 1-em piętrze, składający się z 5-u pokojów, przedpokoju, passażu, śpiżarki i kuchni, z wszelkiemi wygodami. 852

Pokoik dla kobiety. Śliska 40, mieszk. 13, lewa oficyna. 6576

Na fabrykę lub zakład przemysłowy, do najęcia zaraz cała posesja. Koszyki 21, róg Marszałkowskiej. 6575

Na magle, lokal wyrobiony, zaraz do najęcia. Wiadomość: Wilcza № 33. 6581

Sklep z mieszkaniem i 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, zlew, 2-e piętro, woda miękka w podwórzu rs. 300. Grzybowska 57. 6441

Zaraz 3 pokoje i kuchnia na dole, razem lub oddzielnie, na krótszy lub dłuższy czas. Zielna 31, m. 13. 6548

Za rs. 25 jest do wynajęcia do św. Jana zaraz, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem. Ulica Nowe-Miasto № 17, wiadomość u rządcy. 887

5, 4 i 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami front, 1 i 2 piętro do wynajęcia od 1 Lipca. Tamka 8. 6422

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Apartament umeblowany na parterze w najpiękniejszej części miasta do wynajęcia na sezon letni, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami. Reflektantów uprasza się o pozostawienie adresów swoich w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. № 52. 6339

Do wynajęcia 2 letnie mieszkania, składające się z trzech pokojów, kuchni, werendy, piwnicy murowanej, stajnia i wozownia. 5½ wiorsty od rogatki Petersburskiej, artykuły żywności na miejscu, wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej № 4, mieszkania № 1, cena rs. 150. 6146

Nałęczów. Letnie mieszkania umeblowane, familijne i kawalerskie, w pierwszym sezonie kuracyjnym t. j. w Maju i Czerwcu znacznie niższe. Dowiedzieć się: ul. Wspólna № 23a, m. 3, od g. 4—6 po południu. 6230

Letnie mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, może być stajnia, 8 wiorst od Warszawy, las blizko, do wynajęcia. Chmielna 1, № m. 24.

Letnie mieszkania przed Jabłonną, przy samym przystanku kolei Nadwiślańskiej Płudy, w sosnowym lesie osobne domki do wynajęcia. Wiadomość w Warszawie. Zielna 25, mieszkania 7, od 10 do 3-ciej, prócz świąt, lub u rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 15.

Lokal w pałacyku, 6 pokojow wśród ogródków, od 1 Lipca, stajnia, wozownia, na żadanie. Złota № 17. 6509

Pokój do wynajęcia, przy ulicy Czystej 4, mieszkania 24. 6777

Różne letnie mieszkania, półtorej wiorsty od Wołomina, stacji kolei Petersburskiej. Miejscowość odpowiada wszelkim warunkom zdrowotności. Las sosnowy, rzeczka. Wiadomość: skład nasion, panów Rudnicki i Spółka, Senatorska № 25. 922

Letnie mieszkanie w najzdrowszej okolicy, o godzinę drogi od Warszawy, 7 pokojów, werenda, ganek oszklony, kuchnia oddzielna, łazienka na rzece, u właściciela domu, ul. Leszno 21. 6784

Do wydzierżawienia od 1 Lipca w domu narożnym, przy ulicach: Marszałkowskiej i Rysiej, cztery obszerne lokale, ze wszelkiemi wygodami. O warunkach dowiedzieć się można w mieszkaniu p. Czarnockiego: przy ulicy Kruczej, domu № 6, w godzinach rannych do 8-ej i po południowych od 5-tej. 6763

Do wynajęcia od 1 Lipca przy rogu ulic: Złotej, Zielnej i Wielkiej, zaraz od Marszałkowskiej, wchód od Złotej № 6a, w domu dużym, lokale: po 6, 5, 3 pokoje, oraz na kantor widne, ciepłe, o praktycznym rozkładzie i z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość u właścicielki, stróż Andrzej wskaże; tamże można kupić lodownię pokojową. 6786

10 pokojów na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 6790

Letnie mieszkania, otoczone pięknym lasem, w Wawrze. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 20. 6797

Pokój z ogródkiem jest do odnajęcia, a może być i ze stołem. Wiadomość w mleczarni na Pradze, obok kościoła. 6795

Do wynajęcia salon, od frontu, z balkonem, z meblami i usługą, może być z obiadami. Krucza № 17, m. 6. 6792

2 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem i zlewem, śpiżarnią i piwnicą, w oficynie, na 2-m piętrze, za rs. 216 rocznie, są do wynajęcia od dnia 8-go Lipca r. b., przy ulicy Złotej pod № 21, w blizkości Marszałkowskiej. 6764

Do wynajęcia letnie mieszkanie: 2 pokoje, przedpokój, spiżarnia, kuchnia, 2 wiorsty od Jabłonny (Józefów). Wiadomość: ulica Danielewiczowska 8, w sklepiku. 6729

Danielewiczowska 5. Od 1 Lipca do wynajęcia mieszkanie wygodne, w bardzo dobrym stanie, złożone z 7 pokojów, kuchni, pokoju dla służby, na 1-m piętrze, oraz 2-ch piwnic i góry oddzielnej. Cena 850 rs. rocznie.

Letnie mieszkania do wynajęcia w Wawrze. Wiadomość: ul. Dzika № 6, m. 11.

Różne letnie mieszkania w Potoku za rogatką Marymontską jedną wiorstę odległości są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu u właściciela. 6739

Do wynajęcia suteryna na warsztat i. t. p., z gazo-motorem, oraz sklepy. Bracka 8, róg Alei Jerozolimskiej. 5765

Lokal z ogrodem: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, werenda, ogród owocowy i altana, do wynajęcia od 1 Lipca za rs. 270 rocznie. Okopowa № 20, obok Łuckiej. 3802

Letnie mieszkanie przy kolei Terespolskiej, od przystanku Cegłów wiorst 2, w Mieni u Kotarskiego, pod lasem iglastym, produkty żywności, mleko wyborowe, łazienka na wodzie bieżącej, kościół, doktór na miejscu; może być stołowanie, po rs. 15, 20, 25, do 40, kuchnie i piwnice do mieszkań. Adres przez Nowo-Mińsk. 5311

Przy Krakowskiem-Przedmieściu na Bednarskiej № 23, do wynajęcia od 1 Lipca salon z balkonem, 2 pokoje, 2 alkowy, przedpokój, kuchnia, za rs. 500. 5745

Całe piętro do wynajęcia na kancelarję zakład naukowy, lub kwatery uczniowskie przytem większe i mniejsze lokale. Piękna 23

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Pończochy, skarpetki i podrabiania z każdego materjału, najtaniej. Hoża 10. 4726

Przyjmuje wszelkie znaczenia bielizny. Niecała № 1, mieszkania 25. 6303

Najtaniej wyklejam, maluję i oczyszczam pokoje, tak w Warszawie jak i na prowincji. Świętokrzyzka 15. 6436

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Panny do ubierania kapeluszy, potrzebne są w magazynie E. Stypińskiej, ulica Rymarska № 12. Tamże jak również i na ulicy Czystej № 4, wielki dobór kapeluszy gotowych. 6736

Trwałe a niedrogie pończochy, skarpetki, chustki, oraz nadrabianie. Senatorska 7.

Od 10 kop. znaczenie bielizny, hafty na aksamicie, jedwabiu, przyjmują się. Ulica Chmielna № 29, m. 7. Potrzebne uczennice.

Kop. 60 od ubrania kapelusza. Marszałkowska 37, mieszk. 7, Bielanowska. 6755

Kop. 60 za ubranie kapelusza jaknajstaranniej. Marszałkowska 37, m. 7. 6238

Obiady. Poszukuje się obiadów prywatnych, w blizkości ulic: Bielańskiej, Miodowej i Długiej, dla 6 osób. Cena obiadu 25 kop.— Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. W. L. C.

Osoba cierpiąca na oczy, życzy sobie przepędzić lato na wsi, w zamian może być użyteczną w gospodarstwie domowem, lub w dopilnowaniu dzieci. Wiadomość: Stare-Miasto № 26, mieszk. 16, drugie piętro w podwórzu. 888

Akuszerka przyjmuje osoby na kurację i słabość od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne. Nowy Świat № 2.

Mamka doskonała bez długu, u akuszerki Marszałkowska № 34, mieszk. 8. 6549

Kobieta młoda może przyjąć dziecię do piersi. Solec 79, mieszkania 10. 907

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem bez długu, u akuszerki, Chłodna 19. 6624

Mamki u akuszerki. Ulica Pańska № 37, mieszkania 4. 6726

Mamka wiejska, bez długu. Saski plac № 6, u stróża. 6731

Dowód kasy zaliczkowej na Placu Wareckim za № 15560 zaginął. Uprasza się znalazcę o złożenie takowego do powyższego biura. 6597

Sznureczek korali różowych, zgubiono w ogrodzie Saskim d. 29 Kwietnia. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowych za nagrodą. Zielna 13, 2-e piętro, m. 6. 923

Zielony plac № 3. Dwa mieszkania parterowe i jedno na drugiem piętrze, do najęcia od 1-go Lipca r. b. Tamże kareta jedno i parokonna do sprzedania. Wiadomość u stróża. 6748

Rs. 2 nagrody otrzyma ten, kto odniesie na ulicę Foksal do hr. K. Przezdzieckiego kluczyki zgubione w parku Łazienkowskim.

Kradzież. W poniedziałek dnia 27 b. m., między g. 5 i 6 po południu, przy rogu ul. Grzybowskiej i Skórzanej skradziono z kieszeni podczas kupowania u przekupki, sumę około 225 rs. wraz z różnemi dokumentami, w zielonym notesie z mosiężną klamrą. Uprasza się każdego, ktokolwiek miałby jakiebądź wiadomości o tej kradzieży lub przypadkowo wpadł na ślad złodzieja, o zawiadomienie na ul. Marjańską № 9, mieszk. 1 i w razie odzyskania kradzieży zapewnia się 25 rs. nagrody. 6698

27 Kwietnia zginął piesek, wabiący się Miluś, mały żółty, podobny do charcika, z białą strzałką na łbie. Znalazca raczy go odprowadzić na Kruczą № 3, m. 6, za sowitą nagrodą. 6780

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 18 (30) Апрѣля 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.